

**Protokół Nr XVIII/26
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 27 stycznia 2026 r.
w sali obrad Rady (Szczecin, pl. Armii Krajowej 1)**

Początek obrad w dniu 27 stycznia 2026 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 12.50

W dniu 27 stycznia 2026 r. w sesji uczestniczyło 31 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Prezydent Miasta i jego zastępcy – lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu,

- Dyrektorzy Urzędu Miejskiego – lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu,

- Dyrektorzy/Kierownicy Miejskich Jednostek Organizacyjnych - lista obecności stanowi załącznik nr 4 do protokołu,

oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad powitał przybyłych na kolejną XVIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawiciele Urzędu Miejskiego, rad osiedlowych, związków zawodowych, mieszkańców miasta oraz przedstawiciele szczecińskich mas mediów.

Następnie Przewodniczący obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdził, że na sali jest obecnych 31 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczył, że w związku z tym otwiera XVIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodniczący obrad – Poinformował, że na wniosek radnych na dzisiejszą sesję zostali zaproszeni policjanci, którzy uratowali życie dziecka.

D. Gródecka-Szwajkiewicz - Dzień dobry Państwu, dzień dobry Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący, Szanowni Radni i Drodzy Goście, a szczególnie nasi specjalnie zaproszeni goście. Mam przyjemność przedstawić naszych gości. Jest to Pan Inspektor Piotr Makuch, Komendant Miejskiej Policji w Szczecinie. Pozwolę sobie już też powiedzieć, po nowych tytułach zawodowych, po awansach: Pan starszy sierżant Michał Krajnik i Pani starsza posterunkowa Agnieszka Matulka. Mam przyjemność w imieniu Rady Miasta i również swoim podziękować Państwu za to, co zrobiliście Państwo, 12 stycznia tego roku, a mianowicie uratowaliście życie szesnastolatki. Ja miałam możliwość obejrzenia filmiku, który był w mediach udostępniony i bardzo mnie to po prostu poruszyło, bo wiem, jak trudno jest podjąć decyzję i odwagę, że jedziemy, ratujemy, a w szczególności dziecko, które stoi na skraju odebrania sobie życia. Uważam, proszę Państwa, że jest taki apel, nie tylko do nas, ale do wszystkich mieszkańców Szczecina, że to dziecko pokazało nam jedno, zwróćcie na mnie uwagę, ale to nie tylko na to jedno szczególne, tylko na wszystkie nasze dzieci. One czasami nie potrafią wyrazić, tego, co je boli, że mają potrzebę, że o czymś krępują się nam powiedzieć i doprowadzają siebie do takiej

decyzji. My wiemy, że w statystykach niestety liczba samobójstw małoletnich rośnie i my rodzice, nauczyciele, lekarze powinniśmy się wykazać wielką czujnością. Ja chylę czoła przede wszystkim Panu, bo nie potrafię rozróżnić, ile było państwa działań takich wspólnych, ale widziałam, że Pan idziemy, wiem gdzie, ratujemy. To było też bardzo trudne, bo rozmowa z nastolatką nie jest łatwa, dlatego, że ja mam w pracy przyjemność rozmawiania z dziećmi, i wiem, że to jest czasami trudne. To decyzja, że Pan podbiegł, ją uratował, chylę czoła, bo mogło być różnie. Więc z naszej strony chciałam bardzo serdecznie podziękować, pogratulować Państwu awansu, a Panu Inspektorowi pogratulować takiej ekipy w mieście.

Prezydium Rady Miasta złożyło gościom gratulacje i wręczyło upominki.

Przewodniczący obrad ogłosił 5 min. przerwy.

Po przerwie:

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Przyjęcie protokołu z XVII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 16 grudnia 2025 r.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin. Radni mieli możliwość zapoznać się z jego treścią. Zapytał radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddał jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 18 przeciw – 0 wstrzym. – 0

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad poinformował, że wpłynęły następujące wnioski dot. zmian do porządku obrad (porządek obrad stanowi załącznik nr 5 do protokołu):

Wniosek Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 17/26 zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia zasad i trybu przeprowadzania Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 18/26 zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 19/26 w sprawie delegowania radnych do pracy w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

K. Romianowski - Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja tylko z jedną kwestią. Ja bym poprosił, żeby nie wprowadzać tego projektu uchwały do porządku obrad z uwagi na to, że w uchwale czytamy: Rada Miasta deleguje dwóch radnych, dwóch radnych z Koalicji Obywatelskiej. My byśmy jednak poprosili o to, żeby rozpatrzyć nasz wniosek, żeby również znalazł się przedstawiciel naszego klubu, szczególnie w tych powiedzmy ważnych i trudnych czasach, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo. Ustawa oczywiście tutaj opisuje, że może być to dwóch przedstawicieli Rady Miasta, ale nie mówi o tym, że ma być to dwóch przedstawicieli z Koalicji Obywatelskiej. Dlatego wnoszę o to, żeby jeszcze raz tą uchwałę przeprocedować i dzisiaj nie poszerzać porządku obrad o tą uchwałę.

za – 19 przeciw - 7 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Prezydenta Miasta o zakończenie inicjatywy uchwałodawczej dla projektu uchwały nr 185/25 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie w obrębie ewidencyjnym numer 3094 w rejonie ulicy Słowiczej, stanowiącej działkę numer 29/34 (projekt stanowi załącznik nr 6 do protokołu);

W związku z powyższym projekt uchwały zostaje zdjęty z porządku obrad.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad oświadczył, że po rozpatrzeniu wniosków przez Radę porządek obrad XVIII zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XVII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 16 grudnia 2025 r.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - **253/25** – sprzedaży w drodze bezprzetargowej zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Szczecinie przy ul. Przestrzennej 3,
 - **1/26** – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kijewo – Pawia” w Szczecinie,
 - **2/26** – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śmierdnica – Topolowa” w Szczecinie,
 - **3/26** – miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Świerczewska” w Szczecinie,
 - **4/26** – miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Skolwin – Przęsocińska, Karpacka" w Szczecinie,

- **5/26** – przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 7 im. Heleny Raszki w Szczecinie poprzez likwidację innej lokalizacji prowadzenia przez tę szkołę zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych,
 - **6/26** – założenia Szkoły Podstawowej nr 22 w Szczecinie,
 - **7/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia granic ich obwodów od 1 września 2023 roku,
 - **8/26** – przekształcenia Przedszkola Publicznego Nr 60 w Szczecinie poprzez likwidację jednej z jego lokalizacji (filii) mieszczącej się przy ul. Koralewej 51B w Szczecinie,
 - **9/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych,
 - **10/26** – zapewnienia warunków do osiedlenia się na terenie Gminy Miasto Szczecin imiennie wskazanym kandydatom na repatriantów wraz z członkami najbliższych rodzin,
 - **11/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Szczecinie i nadania jej statutu,
 - **12/26** – ogłoszenia jednolitego tekstu w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin,
 - **13/26** – wyrażenia zgody na sprzedaż należącego do Gminy Miasto Szczecin udziału w wysokości 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr 4 położonym w Narost 9A gminie Chojna na rzecz współwłaściciela lokalu,
 - **14/26** – skargi na Prezydenta Miasta Szczecin,
 - **15/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie diet oraz kosztów podróży radnych Rady Miasta Szczecin,
 - **16/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Szczecin i nadania jej statutu,
 - **17/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie wprowadzenia zasad i trybu przeprowadzania Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego.
 - **18/26** – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych,
 - **19/26** – delegowania radnych do pracy w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.
5. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie.
 6. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Miasta Szczecin za rok 2025.
 7. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
 8. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
 9. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr **7** do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

253/25 – sprzedaży w drodze bezprzetargowej zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Szczecinie przy ul. Przestrzennej 3

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonał Przemysław Taraciński – Dyrektor Wydziału Zasobów i Obrotu Nieruchomościami. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W imieniu Klubów głos zabrali:

K. Romianowski – w imieniu Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość - Nasze obawy oczywiście budzi sposób sprzedaży tej działki, że ona jednak będzie w trybie bezprzetargowym. Na Komisji Budownictwa i Mieszkalnictwa radny Marek Duklanowski zaproponował, myślę bardzo dobre, rozwiązanie, czyli w pierwszej kolejności, mówiąc kolokwialnie, puszczenie tego w przetargu. Jeżeli by się to nie udało, to w drugiej kolejności można podejść do tej kwestii bezprzetargowej. Oczywiście tutaj nikt nikomu nie chce robić żadnych problemów, jeżeli chodzi o inwestycje, natomiast Państwo mówicie o tych nakładach ponad 11 milionów złotych. Ja nie wiem, zapewne one muszą być udokumentowane, dopytywaliśmy na ostatniej Komisji ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa, i też takiej szczegółowej informacji nie dostaliśmy. Nie zapominajcie Państwo o jednym, że oczywiście, jeżeli stowarzyszenie inwestuje w to miejsce, słusznie, ale nie inwestuje też z miłości do Gminy Miasta Szczecin, tylko z miłości do biznesu, który tam prowadzi. Mamy tam przystań, która może pomieścić 300 łódek, oczywiście o różnych rozmiarach, tak samo różna jest rozpiętość cen za, powiedzmy, najem miejsca, bodaj od 2 tys. czy 3 tys. nawet do 17 tys. rocznie. Można bardzo szybko policzyć, jakie to mogą być środki roczne przychodu dla stowarzyszenia. Oczywiście nakłady też są drogie, też inwestycje w przystań nie są oczywiście czymś tanim, to wiemy. Natomiast to, że stowarzyszenie inwestuje, to inwestuje w swój biznes. Jak wiemy, mają plany dalsze, ale nie wiemy jakie, bo również dopytywaliśmy na Komisji Budownictwa o potencjalnych inwestorów, to słyszymy, że jakieś tam rozmowy trwają, więc tak do końca też nie wiemy, jak to się wszystko potoczy. I to budzi nasze, Szanowni Państwo, wątpliwości. Jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie przyłożymy do tego ręki, będziemy głosować przeciw tej uchwale, ponieważ uważamy, że tutaj powinna być jednak większa transparentność tego procesu. Oczywiście wsparcie dla przedsiębiorców jak najbardziej, ale tutaj Miasto mogłoby nawet może jeszcze więcej zarobić na tej działce. Być może, bo tego nie wiem, być może warto by było to sprawdzić. Sięgacie Państwo bardzo mocno do kieszeni mieszkańców, a w momencie, kiedy jest okazja do zarobienia dla miasta, może większych środków, to się Państwo wycofujecie. Jest to troszkę dziwne z naszej perspektywy, dlatego nasz Klub będzie głosował przeciw. Dziękuję Panie Dyrektorze za wprowadzenie.

W dyskusji głos zabrali:

M. Pawlicki - Ja dwa takie krótkie dosyć pytania. Pierwsze to, czy mamy operat szacunkowy jakikolwiek, bo nie zauważyłem go jako załącznika do omawianej teraz uchwały? I drugie, w jakim terminie inwestor określoną kwotę musi zainwestować w dany obszar? Jeżeli nie zainwestuje, po jakim czasie ta umowa mu zostanie wypowiedziana, i będzie może jakiś inny plany na zagospodarowanie, jeżeli nie dopełni tego, do czego się zobowiąże?

P. Taraciński - Dyrektor Wydziału Zasobów i Obrotu Nieruchomościami - Odpowiadając na Pana pytanie, to operat szacunkowy oczywiście jest. To wielokrotnie żeśmy podkreślali, też podczas wizji w terenie. Mieliście Państwo okazję spotkać się z biegłym sądowym, Panem Rzecznikiem Krzysztofem Babskim, który odpowiadał na wszelkie Państwa pytania dotyczące sposobu określania wartości itd., przy czym rzeczoznawca też podkreślał, że w międzyczasie zmieniły się przepisy dotyczące zasad wyceny, Też ze względu na upływ ważności tego terminu, ta wycena będzie musiała zostać zrobiona tuż przed zbyciem itd. Odpowiadając na drugie pytanie, podczas komisji i podczas też naszej wizji w terenie padały Państwa pytania odnośnie harmonogramu realizacji inwestycji, czasookresu i ewentualnie zabezpieczenia się miasta na wypadek, gdyby podmiot nie zrealizował tej inwestycji. Oczywiście taki harmonogram zostanie przed zbyciem przygotowany. Ten harmonogram zostanie zabezpieczony karami umownymi oraz zabezpieczony prawem odkupu, oraz pierwokupem, jeżeli stowarzyszenie nie będzie realizować w terminie zgodnym z harmonogramem.

M. Pawlicki - Dziękuję Panie Dyrektorze za odpowiedź. Dopytać tylko chciałem, kiedy jest datowany ten operat szacunkowy, na jaką kwotę i czy jest różny od tej kwoty, za którą Miasto będzie dzierżawić?

P. Taraciński - Dyrektor Wydziału Zasobów i Obrotu Nieruchomościami - Ten operat, tak jak powiedziałem, on bodajże był robiony dwa lata temu. On obecnie stracił wartość. Ta nieruchomość została oszacowana, łącznie z nakładami, na kwotę 17.460.400 zł, natomiast wartość nakładów została określona na 11.678.300 zł. Oczywiście przy nowej wycenie rzeczoznawca będzie musiał uwzględnić nową metodologię sposobu zrobienia tej wyceny, ale oczywiście te wszystkie nakłady zostaną w tym operacie, one muszą być w tym operacie uwzględnione.

P. Kęsik - Ja chciałbym tak zapytać, co jeszcze mieszkańcy Szczecina mogliby zrobić, żeby przekonać nas wszystkich do tego, że są godni zaufania? Mówię tutaj o stowarzyszeniu, które na początku lat dziewięćdziesiątych, czyli już bez mała trzydzieści lat temu przejęli ten teren, który był zdewastowany, zrujnowany, który nie nadawał się do prowadzenia jakiegokolwiek działalności, a już na pewno nie działalności, która jest związana z edukacją dzieci i młodzieży, jeśli chodzi o żeglarstwo. Ja nie wiem, ale chyba mieszkam w takim mieście, które ma dostęp do wody, ma jezioro, ma Odrę i aż się prosi przez te wszystkie lata, żeby jak najwięcej instytucji, nie tylko społecznych, ale też prywatnych, gdzie kasa jest najważniejsza, tutaj w tym przypadku kasa nie była najważniejsza, prowadzili tą edukację. W uzasadnieniu mamy napisane, czym może się poszczycić stowarzyszenie, czego dokonało. Przez te wszystkie lata ja nie przypominam sobie, żeby ktoś przyszedł do Miasta i powiedział, że to stowarzyszenie kogoś okradło, nadużyło władzy, czy też zrobiło coś złego lub okropnego. Tak kolokwialnie zadam pytanie, komu mamy bardziej zaufać jak nie ludziom, którzy są z nami, z naszym miastem związani, którzy pokazali przez 30 lat, że są godni zaufania? Którzy pokazali również, że nie jest kasa najważniejsza, ale też ten pierwiastek edukacji, jeśli chodzi o młodzież, o naszą szczecińską młodzież. Ja nie mam problemów z zagłosowaniem „za” uchwałą ze względu na to, że tacy ludzie, którzy dowiedli, jeszcze raz to powtórzę, że są godni zaufania, prowadzą ten projekt. Ja im po prostu ufam, więc jeśli chodzi o mnie, na pewno zagłosuję „za”.

U. Pańka - Idąc za myślą mojego kolegi Piotra Kęsika, żeglarze to są wyjątkowi ludzie. To są ludzie o pewnych cechach osobowych. Jeżeli my mówimy, że w jakiejś przestrzeni dbali o rozwój w naszym mieście, nie tylko dla dzieci, ale również dla młodzieży czy dla dorosłych, to kształtują takich mieszkańców, którzy są odważni,

którzy są życzliwi, którzy zawsze nas będą wspierali. Żeglarstwo jest taką dyscypliną, że na wodzie ludzie muszą sobie nawzajem pomagać. Oczywiście każdy z nas tutaj dzisiaj siedzących czytał uzasadnienie, więc nie będę się tutaj powtarzała. Jak najbardziej trzeba przyklasnąć. Mało tego, trzeba jeszcze wesprzeć stowarzyszenie, żeby ta działalność, żeby nasze miasto zawsze kojarzyło się z żaglami, bo jesteśmy z wodą, bo to jest nasze miejsce na ziemi. Więc ja również jak najbardziej ten projekt poprę. Edukacja, jak Państwo wiecie, zawsze mi była bliska i żebyśmy nie mieli takich przypadków, jak na początku naszego dzisiejszego posiedzenia, gdzie dziecko zostało uratowane. Żeglarstwo uczy hartu ducha, pewnych cech, które będą przeciwdziałać temu, czym młodzież jest dziś zagrożona.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 253/25

za – 24 przeciw - 7 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Szczecinie przy ul. Przestrzennej 3. Uchwała Nr XVIII/466/26 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

1/26 – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kijewo – Pawia” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 1/26

za – 31 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kijewo – Pawia” w Szczecinie. Uchwała Nr XVIII/467/26 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

2/26 – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śmierdnica – Topolowa” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 2/26

za – 30

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śmierdnica – Topolowa” w Szczecinie. Uchwała Nr XVIII/468/26 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**3/26 – miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
„Świerczewo - Świerczewska” w Szczecinie**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W dyskusji głos zabrali:

M. Duklanowski - Na wstępie, żeby emocje opadły i tak będę głosował za tym planem. Natomiast chcę zgłosić tutaj taką informację, dwie. Jedna, która zła jest sama w planie. Komunikujemy obszar dawnego GS-u, ten, który dzisiaj jest i funkcjonuje z wjazdem od strony ul. Świerczewskiego oraz ten, który dzisiaj należy bodaj do Społem z komunikacją od ul. Derdowskiego, komunikujemy go dodatkowo przez ul. Salińskiego, ulicę o szerokości trzech metrów. Ulicę między domami jednorodzinnymi w takim kameralnym osiedlu. Oczywiście tą ulicą być może 50 lat temu ktoś kiedyś wjeżdżał, bo są takie stare zardzewiałe bramy z grubymi łańcuchami, natomiast ze strony mieszkańców jest pewien niepokój związany z tym, że jeżeli w tym miejscu ..., bo głosując plan, zaraz przejdę do drugiej części. Mamy ten plan, posługując się takim sformułowaniem, które funkcjonowało już u nas w mieście, on został delikatnie zhakowany po drodze przez pewną decyzję administracyjną. Ale teraz okazuje się, że ulica, która jest spokojna, cicha, ulica, na której ludzie parkują swoje samochody, tam są trzy czy cztery domy przy niej, tą ulicą będzie teraz prowadzony bardzo duży ruch, może być, ze względu na to, że duża inwestycja jest w zanadrzu. Teraz chcę wrócić lekko do historii, ponieważ przewodniczący Andrzej Radziwinowicz podczas posiedzenia Komisji, kiedy omawialiśmy ten plan na etapie jeszcze jego przygotowywania, to znaczy jakby on był w pewnym tle niepokoju ze strony mieszkańców, wtedy Pan Andrzej Radziwinowicz zaprosił mieszkańców, zaprosił jednego z nich, który mieszka przy ul. Salińskiego, bodaj 8 czy 10, w bezpośrednim sąsiedztwie dzisiejszego terenu elementarnego dla tego planu 2U, blisko tego wydzielenia, bodaj 2.1, zaniepokojonego sytuacją, że wystąpiono o decyzję o wydanie warunków zabudowy dla budynku, który w tym miejscu miałby zdaniem organu, który tę decyzję ostatecznie wydał, nawiązywać do sąsiedztwa. Tak to wygląda, że tam pod sąsiedztwo wzięto nie tę okolicę, ale oczywiście tam zgodnie z ustawą trzykrotną długość dostępu do drogi publicznej tej samej, choć już nie innej akurat, ale sięgnięto po gabaryty, po kubaturę budynku typu „leningrad”, doskonale Państwo wiedzą, ul. Kaliny, 180 mieszkań, 9 kondygnacji. Więc tego typu budynek będzie postawiony dzisiaj w miejscu budynku trzykondygnacyjnego, niskiego, jako dowiązanie do okolicy, tylko że okolica jest zupełnie inna i mieszkańiec zaniepokojony tym, że taki wniosek został złożony, przyszedł. Tutaj wtedy powiedziano, że drugiej decyzji o warunkach zabudowy na bliskie jego sąsiedztwo nie wydamy, tak zapewnił urząd, mówiąc o tym, że zawiesi postępowanie, mając tę możliwość, na 18 miesięcy. Tak to wyglądało w skrócie. Byliśmy również

zapewnieni, że toczące się postępowanie wtedy, o wydanie pozwolenia na budowę budynku, który już miał swoją WZ-kę w południowej części tego miejsca, w odległości pewnie 12-13 metrów od posesji tego zaniepokojonego mieszkańca, ale też po sąsiedzku do reszty budynków przy ul. Salińskiego i przy ul. Papugi, że to również będzie wstrzymane i zdążymy wejść z planem. Jakież było zdziwienie, myślę części przynajmniej członków Komisji, kiedy na ostatnim posiedzeniu Komisji Budownictwa, opiniując tę uchwałę, dopytywaliśmy w sprawie tego pozwolenia na budowę, które miało przecież być wstrzymane, które rozwiązanie miało być przyjęte zgodne z planem miejscowym, tu mają państwo 15 metrów wysokości, ale okazało się w międzyczasie, że kilka dni wcześniej dziwnym zbiegiem okoliczności wydano pozwolenie na budowę na 28-metrowy budynek. No i tyle. Jakby tylko w nawiązaniu do tej całej dyskusji, że z jednej strony próbujemy rzeczywiście wprowadzać pewne rozwiązania związane z ładem przestrzennym, a jednocześnie cały czas posługując się tym kadłubowym rozwiązaniem, byle jakim, w postaci decyzji o warunkach zabudowy, jakby respektujemy te rozwiązania, nie czekając na to, co może nieść ciekawego w tym przypadku akurat plan, bo on w tym momencie teraz to rozwiązanie piętnastometrowej wysokości zabudowy jest ostatecznie bezzębne, bo i tak powstanie budynek dwudziestu ośmiometrowy. To jest taka gorzka refleksja tego wszystkiego, co się dzieje czasami obok. Swego czasu z radną Grażyną Zielińską w kadencji 2010-2014 też walczyliśmy o taki plan zagospodarowania przestrzennego Pogodno-Somosierry. Też kilka dni przed wejściem w życie tego planu wydano decyzję zezwalającą na realizację budowy, czyli pozwolenie na budowę dla budynku na 150 mieszkań z trzema ogólnodostępnymi miejscami parkingowymi. Kto z Państwa jedzie ulicą Taczaka, to widząc ten wielki budynek zaraz obok takiego niskiego kościoła i rozlewające się wszędzie wokół, parkujące na terenie zielonym samochody, może zrozumieć, że tego typu rozwiązania, których pokłosem jest chaos przestrzenny, właśnie nie powinny mieć miejsca. Wydawało się, że zostawiliśmy to za sobą kilkanaście lat temu, ale niestety przypadek związany z działką położoną przy ul. Derdowskiego 8, z tym budynkiem przy ul. Derdowskiego 8 pokazuje, że jest paskudnie. Plan jest dobrym rozwiązaniem, niestety te działania wszystkie wokół powodują, że ten chaos niestety za chwilę powstanie, choć wydawało się, że mamy zielone światło do tego, żeby normalnie funkcjonować.

A. Radziwinowicz - Ze strony kolegi Marka Duklanowskiego widzę sprytną retorykę, bo gdybym był mieszkańcem i słuchał tej wypowiedzi, bym pomyślał, że wszystko legło w gruzach, tak naprawdę nic nie uratowaliśmy, a jest to kompletna Polska w ruinie, a to jest kompletna nieprawda. Ponieważ zanim przyszedł mieszkaniec, o którym Pan Radny wspominał, Pan Euzebiusz z ulicy Salińskiego, inwestor zwrócił się na części tej działki, oddalonej od posesji Pana Euzebiusza o warunki zabudowy. Natomiast po dłuższej chwili zwrócił się o kolejne warunki zabudowy już przy oknach Pana Euzebiusza, wskazując, że chciałby wybudować tam 28-metrowy, z tego, co pamiętam, blok mieszkalno-usługowy. I udało się. Ja chciałem podziękować tutaj Pani Prezydent Szotkowskiej, również Biuru Planowania Przestrzennego, ponieważ zatrzymaliśmy to, tworząc plan. Pan Euzebiusz pod oknami swojej nieruchomości będzie miał jedynie 10 metrów, zaznaczam 10 metrów, więc nie wprowadzamy mieszkańców w błąd. Natomiast oczywiście w tle toczyło się, zanim Pan Euzebiusz do nas przyszedł, zanim Komisja ds. Budownictwa i Mieszkańców zajęła się, toczyła się wcześniejsza decyzja administracyjna o warunki zabudowy, a później o pozwolenie na budowę i z tego, co się orientuję, zostało to wydane. Inwestor dzięki temu, że zdążył jakby przed momentem uchwalenia planu, w tamtym miejscu oddalonym od posesji Pana Euzebiusza będzie mógł wybudować chyba 28-metrowy blok. Natomiast my jako Komisja zareagowaliśmy natychmiastowo. Opracowaliśmy wspólnie z Biurem Planowania Przestrzennego plan, który tworzy harmonijną zabudowę adekwatną do

sąsiedztwa, więc prosiłbym Pana Radnego, żeby tak sprytną retoryką nie wprowadzał mieszkańców, którzy są nieorientowani w tym skomplikowanym temacie planistycznym w błąd, że coś się nie udało, że jest porażka, bo to jest wielki sukces nas jako Komisji, również Pana Radnego, że zatrzymaliśmy tę szkodliwą inwestycję, która była szkodliwa przede wszystkim dla zwykłych mieszkańców, dla Pana Euzebiusza, dla okolicznych mieszkańców ul. Salińskiego. Ja z nimi się spotykałem. Byłem tam i wiem, że w tej chwili dziękują również Panu Radnemu za to, że to się skończyło. Więc ten plan jest sukcesem, ma pewne mankamenty na pewno, jak każdy plan przestrzenny, natomiast ja zgłoszę „za”, bo jestem niezwykle ukontentowany tym, że udało nam się zatrzymać szkodliwą inwestycję na obrzeżach zabudowy jednorodzinnej.

M. Duklanowski – ad vocem - Ja też zgłoszę „za” Andrzejowi. Ja ciebie chwaliłem na Komisji, że przyjąłeś, nawet w swojej wypowiedzi. Nie wiem skąd tego typu kaśliwe uwagi. Faktem jest to, że nie będzie rzeczywiście 4 metry od posesji Pana mieszkańca wybudowany ten budynek, i bardzo dobrze, bo o to zabiegaliśmy. Ale ta WZ-tka i tak by nie była wydana, bo tam nie mogła być mieszkaniówka realizowana i o tym też doskonale wiesz i o tym ta dyskusja była. Natomiast będzie to wybudowane 30 metrów od jego posesji, i tak będzie go zaciałowało, ponieważ budynek 28-metrowy w odległości 30 metrów, 45 stopni musi być wysokość słońca, a u nas to mniejsza część roku powoduje, że tego typu wysokość mamy, więc będzie miał zacienioną posesję przez 7-8 miesięcy. I możemy o tym mówić, że mamy wielki sukces. Prawda jest taka, że zanim Komisja do tego tematu siadła, plan był w opracowaniu, plan utrzymywał inne rzeczy. Natomiast tutaj co do samego planu pretensji mieć nie można. Pretensje mieć można do tego, że równolegle, wbrew zapewnieniom właśnie na Komisji, którą prowadziłeś i którą bardzo dobrze prowadziłeś, raz jeszcze muszę podkreślić, żebyś nie płakał więcej, chcę powiedzieć o tym, że wtedy zapewniano nas właśnie o tym, że zostanie to utrzymane na poziomie 15 metrów wysokości, a nie 28, i nad tym ja ubolewam.

A. Radziwinowicz – ad vocem - Marku, chłopaki nie płaczą, nie obawiaj się. Natomiast chciałem tylko powiedzieć, sprostować jedną rzecz, którą powiedział Pan Radny, to o czym nas zapewniano zrealizowano, wstrzymano WZ-tkę w tym miejscu, o którym ja mówię. Proces był, wtedy trwał o tą dalszą część działki, jeśli chodzi o uzyskanie pozwolenia na budowę, więc tutaj Marku wprowadzasz błąd, bo Urząd zrealizował to, o czym nas zapewnił, czyli wstrzymał decyzję administracyjną o wydaniu warunków zabudowy. Natomiast tam dalej na działce, gdzie powstanie ten 28-metrowy blok, chyba usługowy, to nie zapewniano nas, że wstrzymają warunki zabudowy, bo tam się toczył proces administracyjny o uzyskanie już pozwolenia na budowę.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 3/26

za – 31 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo - Świerczewska” w Szczecinie. Uchwała Nr XVIII/469/26 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**4/26 – miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
"Skolwin – Przęsocińska, Karpacka" w Szczecinie**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Duklanowski – w imieniu Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość - Chcę powiedzieć o tym, że ten plan, który tutaj przygotowano, my nie mamy do niego wprowadzenia. Większość nas członków tutaj Rady Miasta Szczecin uczestniczy w pracach Komisji ds. Budownictwa i widziało prezentację, która informowała, ale patrząc dzisiaj na arkusz z załącznikiem numer 1 do planu, w którym widzimy dokładnie, co w tym miejscu będzie zlokalizowane .., ale gdyby Państwo chcieli jeszcze przy okazji otworzyć, czy na mapach Google'a, czy na bardziej świeżej ortofotomapie na Geoportalu, czy też na Geoportalu szczecińskim naszym, na podkładzie z ortofotomapą z 2024 roku, będą Państwo wiedzieli, że ten teren, który dzisiaj będziemy obejmować planem miejscowym, to teren, który jest terenem generalnie, co do zasady w 90% czy w 80% terenem zielonym. Natomiast na większości tego terenu my będziemy wprowadzać zabudowę, zabudowę mieszkaniową, jednorodzinna, wolnostojąca, z kilkunastoma drogami, które będą w większości będą stanowiły koszty dla Gminy Miasta Szczecin, w miejscu, w którym dzisiaj mówiąc najprościej mamy rzeczywiście własność prywatną, mamy część podziałów katastralnych już dokonanych, ale ostatecznie teren, który poddawany jest faktycznie chaotycznej urbanizacji, my tę chaotyczną urbanizację będziemy w tym miejscu utrzymywać. Jeśli Państwo sięgnęliby do dokumentów, czy Polskiej Akademii Nauk, czy jakichkolwiek naukowych, wreszcie do wielu kontroli Najwyższej Izby Kontroli prowadzonych w samorządach i dotyczących samego procesu planowania przestrzennego w Polsce, to znajdą Państwo gro informacji dotyczących gigantycznego wręcz kosztu tak zwanego rozlewania się miast. Ten plan dotyczy usankcjonowania, rozlewania się miasta i to nie w tam, gdzie ostatecznie ta presja jest duża, jak doskonale Państwo wiedzą od chyba już kilkudziesięciu lat, na Warszawie, na Gumieńcach, na części Krzekowa, tylko w miejscu, które dzisiaj tym procesem dotknięte jest w sposób radykalnie niższy niż w tych trzech, choćby wymienionych przed chwilą przeze mnie osiedlach. Jeśli my dzisiaj będziemy chcieli na tym obszarze łącznie 266 hektarów ..., weźmy pod uwagę, to też na Komisji ostatniej Pani Radna Rogaczewska pokazała, że to jest obszar mniej więcej Pogodna, ale tego Pogodna, które traktujemy jako Pogodno między ul. Witkiewicza a ul. Mickiewicza i kawałek dalej do al. Wojska Polskiego, nawet z częścią Łękna, ten teren to jest 160 hektarów. Biorąc pod uwagę oczywiście całe osiedle, jest więcej, ale ten obszar historycznej zabudowy to dwukrotnie większy obszar. W miejsce łąk będziemy wprowadzać gigantyczne wręcz osiedle, które nigdy najprawdopodobniej nie zostanie w tym miejscu zakończone z prostych względów, demografia. Rozmawialiśmy o tym kilka miesięcy temu i nawet nie w kontekście migracyjnym, wylewania się niejako, przeprowadzania się mieszkańców i utraty ich na rzecz gmin ościennych, ale przede wszystkim wskutek tego, że dzietność, która jest niska, skutkuje niską ilością urodzeń, a w kontekście oczywiście rosnącej ilości zgonów powoduje, że jest nas coraz mniej, Polaków, jakby zaznaczył Bareja w Misiu. Natomiast kluczową rzeczą w tym wszystkim jest to, że my budujemy albo rezerwujemy te tereny, które będziemy musieli uzbroić. Państwo mają również informacje, w uzasadnieniu do uchwały, że my tam wprowadzimy transport

publiczny. Gdy rozmawiam często z Panem Prezydentem Łukaszem Kadłubowskim, który wydaje mi się i tak to zawsze odbieram, czuje sprawy transportu publicznego, to wielokrotnie wiemy, że wszystko bardzo często niestety rozbija się o koszty. Poprowadzenie dodatkowego kursu, koszt wozokilometrów, poprowadzenie trzech przestanków dalej, wprowadzenie wreszcie nowej linii, zmiany, zagęszczenie tych kursów, to są po prostu zwyczajnie pieniądze. My w uzasadnieniu mówimy o tym, że lekką ręką te pieniądze wydamy. Wydamy je na miejsca, które nie mają, nie podlegają specjalnej presji zabudowy. Ale teraz co się dzieje. Do końca drugiego kwartału tego roku ustawowo, to już jest chyba trzeci termin wprowadzony, gminy mają obowiązek przegłosowania planów ogólnych. U nas ten plan ogólny jest na bardzo zaawansowanym etapie. Mają Państwo możliwość zobaczenia, jest w tej chwili drugie wyłożenie tego planu, określenia wszystkich map, które dotyczą tej zmiany, ale ta zmiana nie polega tylko na zmianie nazwy. Z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego czy ze Studium przechodzimy na plan ogólny. Kluczową rzeczą w tym wszystkim jest pewne pojęcie, które wprowadza ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zapis, który mówi o uzupełnieniu zabudowy. Mówiąc najprościej, na tym terenie, na którym dzisiaj tutaj jesteśmy, gdy w życie wszedłby plan ogólny, nie bylibyśmy w stanie zrealizować zapewne, ja pytałem o to na Komisji, ale tej analizy tutaj biuro planowanie nie przeprowadziło, zapewne być może 80% terenów, które są przeznaczone pod zabudowę. Dlaczego? Dlatego, że tutaj w rozporządzeniu, które w sposób techniczny wyjaśnia, w jaki sposób tą analizę się dokonuje, potrzebujemy pięciu budynków w określonych kategoriach, położonych relatywnie blisko siebie, wokół nich wyznaczamy pewną strefę. Tę strefę również na obszarach, które byłyby delikatnie poza, do 5 tys. m² niejako ujednicamy, zmniejszamy odrobinę ten bufor i mamy dość ściśle reglamentowany obszar, na którym moglibyśmy realizować nową zabudowę. Ale w tym planie miejscowym przyjętym dwa, trzy miesiące przed planem ogólnym, my tę zabudowę wprowadzimy w sposób chaotyczny wszędzie. Wszędzie, właściwie na całym terenie, który tutaj jest, a Państwo, którzy byli na komisji, pamiętają, mieliśmy takie na prezentacji pokazane dwa zrzuty z ortofotomapy z uwagami na dwukrotnym wyłożeniu tego planu, gdzie w pierwszym obejściu, że tak powiem, na stu uwagach pojawia się później drugie rozwiązanie, które w sposób znaczący obniża ilość terenów zielonych, które w tym miejscu są. Co to znaczy? Tam są takie doliny cieków takich polodowcowych, między innymi Skolwinki, które głęboko wcinają się w teren i w sporej części drugiego wyłożenia planu, czyli tego, który głosujemy tutaj, one zostały przekształcone pod zabudowę, mówiąc najprościej. Czyli tam, gdzie mamy naturalną rzeźbę terenu, wprowadzamy zabudowę. No w imię czego? Jakby Państwo sobie doszli do końca ul. Karpackiej, tam jest szkoła podstawowa na Google Street View, dochodzą Państwo do ściany lasu, i w tym lesie my będziemy też budować. Jakby Państwo spróbowali sobie to zobaczyć wszystko, jak to mniej więcej wygląda, to w miejscu terenów zielonych po prostu wprowadzamy coś, co będzie nas kosztować. Czy tego typu plan jest rozwiązaniem dobrym? Biorąc pod uwagę to, co Państwo widzą pewnie codziennie, przejeżdżając blisko Odry, zabudowy południowej części Wyspy Łasztowni, Kępy Parnickiej, a za chwilę również Wyspy Zielonej z kilkoma tysiącami lokali do 2030 roku, jak dokona się przejścia przez wszystkie dzisiaj te informacje, które wynikają wprost z zachęty budujących w tych miejscach, około 3 tysięcy lokali będzie w tym miejscu oddanych. 3 tysiące lokali przy dwuosobowym gospodarstwie domowym, około 6 tysięcy ludzi będziemy w stanie dzisiaj przejąć na wyspach międzyodrza tylko z tych inwestycji, które dzisiaj powstają, które mają ważne wydane pozwolenia na budowę. Po co nam dzisiaj zagospodarowanie tych terenów na północy, wtedy kiedy mamy dzisiaj choćby wolne tereny, widzę Panią Przewodniczącą z Krzekowa, mamy wolne tereny na Krzekowie, a wokół jest wszystko uzbrojone, więc nie będziemy ponosili żadnych kosztów, wokół mamy transport publiczny, wokół mamy sklepy, wokół mamy właściwie wszystko, co chcemy, mamy utwardzone drogi i tam są też

wolne przestrzenie. Po co nam dodatkowy teren, który będziemy chcieli w cudzość zagospodarowywać, ale za grube miliony złotych z naszych pieniędzy? I ostatnia rzecz, argument o tym, że mieszkańcy wyjadą do gmin ościennych, pojedą do Mierzyna, będą się budować na Bezzreczu, będą budować się w tej części gminy Dobra, będą budować się w samej Dobrej. No mają tereny tutaj. Tych terenów jest tutaj dużo, tych różnych standardów, różnych form, w których można mieszkać w budynkach wielorodzinnych, jednorodzinnych. Tego jest naprawdę dużo na terenie gminy miasta Szczecin. Tworzenie kolejnego rozwiązania, zwłaszcza kosztocłonnego, zwłaszcza takiego, które będzie znowu tym, że tak powiem, chyba realnym hakowaniem ustawy w tym przypadku, jest nieracjonalne, jest złe dla gminy, jest złe dla nas jako, jako dla mieszkańców. Dziękuję ślicznie i jako Klub Radnych oczywiście zagłosujemy przeciwko temu rozwiązaniu. Jesteśmy zwolennikami dobrego, rozsądnego planowania przestrzennego i dobrej urbanistyki.

W dyskusji głos zabrali:

P. Kęsik – W sprawie tego planu zagospodarowania przestrzennego czuję się w obowiązku zabrać głos ze względu na to, że można powiedzieć, jestem autochtonem, jeśli chodzi o północ miasta i wieloletnim radnym z tamtego rejonu. Przez te wszystkie lata, było ich 16, ludzie z północy przychodzili do radnych Rady Miasta, do kolejnych prezydentów z prośbą o to, żeby zrobić w końcu porządek na tych terenach, które kiedyś były, nie wiem, czy pamiętacie, to był tak zwany Skolwin Wieś, na tych terenach rolnych, które jedną ustawą przestały być terenami rolnymi, porządek. I przez lata odbijali się jak piłeczka od drzwi i Rady Miasta i urzędników i prezydentów, ze względu na to, że nie wszyscy byliśmy w stanie zrozumieć, że mieszkańcy północy to też mieszkańcy Szczecina. To też są ludzie, którzy płacą tak samo podatki jak mieszkańcy Pogodna, Centrum, Prawobrzeża. To też są mieszkańcy Szczecina równoprawni. Im się tak samo należy inwestycja w postaci dróg, chodników, lamp, czyli całej infrastruktury, jak każdemu innemu mieszkańcowi, czy też każdej innej przestrzeni w mieście. Na początku chyba 2010 roku rozpoczęliśmy taką inwestycję, ubrajaliśmy osiedle Głębokie. To znaczy, kładliśmy, miasto było investorem, całą tą infrastrukturę podziemną. Można by było powiedzieć dla kogo? Przecież tam jest parę domków, generalnie rzecz biorąc, sami bogaci zamożni mieszkańcy Szczecina powinni sobie sami to zrobić. To tak nie działa. Nie jestem w stanie zgodzić się z kolegą Markiem, jeśli chodzi o pewien rodzaj wykluczenia mieszkańców północy. To też są mieszkańcy, im też się należy to samo co innym. A propos tych ościennych gmin, to gmina Dobra ma bardzo duży problem, jeśli chodzi o działki budowlane ze względu na ustawę, która nakazuje przyjąć plan ogólny, ale to jest ich problem. My powinniśmy akurat robić wszystko, żeby umożliwić mieszkańcom Szczecina nabywanie działek w mieście, bo są mieszkańcami i obrót nieruchomością, bo są mieszkańcami i zapewnienie tego wszystkiego, co należy się z podatków wszystkim innym mieszkańcom. Północ to nie jest Szczecin B ani Szczecin C. To są równoprawni, równorzędni mieszkańcy naszego miasta.

R. Łażewska – Ja pragnę zwrócić uwagę na dwie kwestie. Teren, o którym mówimy, to nie jest teren, który rozleje nasze miasto. Na pewno nie wybudujemy tam wieżowców, ale budownictwo jednorodzinne. Jeśli są chętni, jeśli są mieszkańcy, którzy tam planują zakotwiczyć się na resztę życia, nie powinniśmy im stawiać barier. Myślę, że powinniśmy też patrzeć troszeczkę perspektywnie. Po pierwsze jest to teren właściwie dwiema nitkami równoległymi skomunikowany z Policami, przez Przęsocin i przez Mścięcino. W tej chwili tam jest komunikacja miejska, jak wydłużymy rzeczywiście kiedyś, może w przyszłości o dwa, trzy przystanki długość linii 63, to myślę, że świat się nie zawali. Po drugie, chyba to jest bardzo istotne, że to będzie teren bardzo bliski tak zwanej Zośce, Zachodniemu Obejściu Szczecina.

Poza tym stamtąd do przejścia pod Odrą tego tunelowego, to będzie mniej więcej sześć, może siedem kilometrów. Więc drodzy Państwo mamy West End i będziemy budować North End, że tak powiem. Czy stworzymy szansę na to, żeby ludzie sobie tam mogli zamieszkać w bardzo bliskim sąsiedztwie Puszczy Wkrzańskiej, co ma dodatkowe walory. Myślę, że tutaj nie ma co już utyskiwać nad zaściankowością osiedla, bo ci mieszkańcy, którzy mieszkają, to już mają swoje mieszkania i domy, tylko po prostu czekamy na nowych. Pozwoli to się rozbudować, czy rozwinąć osiedlu, wypełnić szkołę. To wszystko, cała infrastruktura, jaka jest potrzebna w Skolwinie już jest. Myślę, że tylko wesprzeć ten plan, stworzyć szansę. Jak mieszkańcy nie wybiorą tego miejsca na ziemi, ulice nie powstaną. To zależy od nich.

M. Duklanowski – Właśnie ta kwestia, którą usłyszeliśmy przed chwilą w pierwszym zdaniu wypowiedzi Pani Radnej Łażewskiej, że to nie jest rozlewanie miasta, bo to jest budowa budynków jednorodzinnych w tym miejscu, właśnie mówi jasno o rozlewaniu miasta i to jest jakby definicja budowa nisko zagęszczonej o niskiej intensywności zabudowy, daleko od centrów, które są. Nie mówi nikt o dyskryminacji. Nikt nie mówił tutaj, nie padło z moich ust, ani słowa o zaściankowości. Również tutaj do kolegi Kęsika, nie padło z moich ust ani przez moment, że teraz ktoś będzie tutaj dyskryminowany. Tutaj jest kwestia po prostu zwyczajnie jasna. Są te rzeczy, o których mówią pewne zapisy i przepisy ustawowe. Są te rzeczy, które tutaj bierzemy dzisiaj po prostu zwyczajnie pod uwagę. Są pewne korytarze ekologiczne, które są tutaj wytworzone i zwyczajnie funkcjonujące, a pomiędzy to po prostu zwyczajnie wprowadzać chcemy nową zabudowę. Nikt nie mówi o tym, że teraz nie wiem, autobusu tutaj nie będzie, że ktoś zamknie szkołę, bo o tym plan nie mówi. Nikt nie mówi o pomijaniu mieszkańców. Nikt nie mówi o tym, że ktoś ma być traktowany gorzej. Mówimy tylko i wyłącznie o tym, zresztą te słowa padły na Komisji Budownictwa, o takiej urbanistyce łąkowej, czyli po prostu na polach. buduje się w dużej rzadkości niejako budynki, one nie są zagęszczone, a taką infrastrukturę piekielnie trudno utrzymywać, kiedy są problemy z odśnieżaniem części ulic, kiedy musi przyjechać śmieciarka i odebrać odpady, to wszystko generuje gigantyczny koszt. Nikt nie mówi o tych mieszkańcach Skolwina, którzy dzisiaj głosują na Panią Radną Łażewską, tylko mówimy o tych ludziach, którzy tam być może za 15 czy 20 lat będą się wprowadzać i ich obecność w tym miejscu, w którym zwyczajnie w myśl ustawy, gdyby nie była przedłużana, przedłużany obowiązek wprowadzenia planu ogólnego, tam by nikt się po prostu zwyczajnie nie wybudował. I tu nie chodzi o to, że teraz będzie gorzej w tej dzielnicy, że Państwo mają sześć kilometrów do tunelu. Z Krzekowa są trzy kilometry do Zośki, z Pomorzana też są trzy kilometry, więc argument o tym, że stamtąd będzie tylko sześć kilometrów jest argumentem jakby sprzeciwiającym się. Zresztą on nie jest argumentem za niczym, bo przecież w Kijewie mieszka się przy samej autostradzie A6. Za czym to argument może być poza tym, że nie wiem, że mam hałas pod domem. To nie jest żadna przyjemność ostatecznie, tym bardziej że ta debata na temat hałasu wielokrotnie się tutaj odbywa. To, o czym mówimy, to co jest istotne, to o czym mówią portale branżowe, to, o czym mówią naukowcy związani z urbanistyką i to, o czym mówią osoby, które tą urbanistyką zajmują się w sposób lekko inny, niż przygotowując dla pewnych deweloperów rozwiązania albo wydając odpowiednie decyzje, każdy mówi jasno, to jest negatywne zjawisko. To jest złe zjawisko, jak wiele różnych rzeczy, które są i które próbuje się unormować. Tutaj przyszedł dobry pomysł, ponieważ Państwo wyjeżdżając z różnych miast w Europie na P, Poprad na Słowacji, wyjeżdżają Państwo, tam jest takie osiedle południe, od 40 lat w tym samym miejscu się kończy, tam nic nie wybudowano dalej. Jak jedziemy ringiem berlińskim, to nie mają państwo rozlanego Berlina w podobny sposób, jak rozlana jest Warszawa czy Poznań. Jak wyjeżdżają państwo z Pizy w kierunku Livorno, to na tablicy Piza kończy się miasto. U nas miasto jest

wszędzie, u nas wszędzie można w Polsce mieszkać i plany ogólne właśnie zmieniają tę tendencję, równając nas w jakiś sposób do tych krajów, które zrozumiały, że urbanistyka nie może być tworzeniem chaosu i potęgowaniem jego, a powinna służyć temu, żebyśmy wszyscy mogli żyć w lepszym, normalnym, dobrym otoczeniu związanym z tym, że nie czekamy w korkach, że nie mamy problemu z odwiezieniem dzieci 3 czy 4 kilometry do szkoły, tylko że mamy wszystko blisko. Na tym polega ta idea, o której Państwo mówili i wielokrotnie zachwalali, choćby w strategii miasta 15-minutowego, pomysłu w moim przekonaniu dobrego, choć przez wiele osób kontestowanego. Natomiast to się zdecydowanie w to nie wpisuje. Tylko o tym mówię.

R. Łażewska – ad vocem - Ja tylko króciusięko pragnę Państwu powiedzieć, że właściwie te domy jednorodzinne się tam już budują. Już powstały małe ulice: Nefrytowa, Melodyjna, Porannej Rosy, przedłużenie Nehringa. Właściwie, gdybyście się Państwo kiedyś raczyli przejechać ulicą Orną i zobaczyli jak gdzieś tam w dawnych sadach, dzisiaj takich zalesionych już prawie, budowane są domy jednorodzinne, bylibyście zdziwieni. Teraz tylko możemy tym mieszkańcom, którzy wybierają to miejsce pomóc. Pomóc przez to, że, że uchwalimy plan i będzie można gdzieś tam troszeczkę cywilizować te tereny. I jeszcze tylko jedno dodam, fajnie jest w Panie Marku Duklanowski mieć trzy kilometry do autostrady, a niech sobie Pan wyobrazi, że ze Skolwina do Goleniowa musimy objechać dookoła całe jezioro, przejechać przez Śródmieście i tak mieliśmy zawsze i tak mamy cały czas, żeby do autostrady dojechać. A jak będziemy mieli sześc, to się niesamowicie z tego tytułu ucieszymy. Naprawdę te tereny przeznaczone na budownictwo jednorodzinne, to myślę, że mogą być właśnie w takich miejscach, a nie w centrum. Tam się nie da upchać.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 4/26

za – 19 przeciw - 6 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Skolwin – Przesocińska, Karpacka" w Szczecinie. Uchwała Nr XVIII/470/26 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

5/26 – przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 7 im. Heleny Raszki w Szczecinie poprzez likwidację innej lokalizacji prowadzenia przez tę szkołę zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 5/26

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 7 im. Heleny Raszki w Szczecinie poprzez likwidację innej lokalizacji prowadzenia przez tę szkołę zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Uchwała Nr XVIII/471/26 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

6/26 – założenia Szkoły Podstawowej nr 22 w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Komisja ds. Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 6/26

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie założenia Szkoły Podstawowej nr 22 w Szczecinie. Uchwała Nr XVIII/472/26 stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

7/26 – zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia granic ich obwodów od 1 września 2023 roku

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonał M. Biskupski Zastępca Prezydenta Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Autopoprawka stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Komisja ds. Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 7/26 z autopoprawką

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia granic ich obwodów od 1 września 2023 roku. Uchwała Nr XVIII/473/26 stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Radny K. Romianowski poprosił o 10 min. przerwy.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad ogłosił przerwę do godz. 11.30.

Po przerwie:

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

8/26 – przekształcenia Przedszkola Publicznego Nr 60 w Szczecinie poprzez likwidację jednej z jego lokalizacji (filii) mieszczącej się przy ul. Koralowej 51B w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Komisja ds. Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Kopeć – w imieniu Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości - Mam nadzieję, że jeszcze głos zostanie udostępniony Przewodniczącej Rady Osiedla i jeszcze te argumenty tutaj padną, dlatego że na posiedzeniu Komisji była informacja o opinii Rady Osiedla, o tym, że jest negatywna, natomiast bez szerszej argumentacji, także chętnie tej argumentacji posłuchamy. Chciałem powiedzieć, że Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował „przeciw”, tak jak głosował „przeciw” uchwałę intencyjnej, głosował „przeciw” likwidacji tej filii na posiedzeniach Komisji. Jeszcze jakby kilka rzeczy istotnych. Jeżeli popatrzymy na uzasadnienie tej uchwały, to w zasadzie trudno znaleźć tam uzasadnienie. Znaczący jest mowa o tym, że uzyskano opinię Kuratora, że uzyskano opinię związków zawodowych, natomiast trudno jest uzyskać informację właściwie, dlaczego ta filia jest likwidowana. Jeżeli spojrzymy na ten argument, który się gdzieś przewijał, demograficzny, to przecież w tym przedszkolu były dzieci, byli chętni, więc trudno tak naprawdę uznać ten argument za prawdziwy w przypadku tej decyzji. To jest jedna kwestia. Druga kwestia, która się gdzieś tam pojawiała, to jest kwestia tego, że dzieci tam nie mają odpowiedniej infrastruktury. Skoro byli chętni i skoro dalej chcieli tam dzieci zapisywać, to oczywiście są to argumenty chybione, tak jak te, które dotyczyły kwestii dydaktycznych. Te pytania, które padały, a które nie zostały wyjaśnione na ostatnim posiedzeniu Komisji, poza standardowym zapisem w uzasadnieniu, że budynek czy nieruchomości znajdzie się w zasobach miasta, to jest oczywiście standardowy zapis ... Ja nie chcę jakby pamięcią sięgać aż do Wyspy Jaskółczej do takich zapisów i potem co z tego wynikało. Ale można, chociaż spojrzeć na coś, co jakby jest odpryskiem uchwał dzisiaj przyjmowanych, czyli tych, chociażby, które dotyczą SP 7 i Wojciechowskiego, szkoły specjalnej w budynku, przy ul. Wielkopolskiej 14, a więc szkoła została przeniesiona w 2020, uchwała była podjęta w 2024 roku. Natomiast jest pytanie, co się dalej dzieje i takich odpowiedzi nie było, jak powiedziałem, poza standardowym zapisem. Czyli z jednej strony mówi się o kosztach, z drugiej strony te koszty i tak będą w jakiś sposób ponoszone w przypadku pozostawienia tego budynku. Czyli inaczej mówiąc, tak jakby patrząc na te decyzje, które były tutaj nam proponowane, przeglądając uzasadnienie i te wyjaśnienia, które padały na Komisji, trudno tak naprawdę podjąć decyzję, która by była za likwidacją, ja tych argumentów po prostu na ten moment nie widzę. Być może gdzieś w innych miejscach ta demografia wygląda gorzej, i na pewno tak jest. Są takie miejsca pewnie w Szczecinie, gdzie wygląda to gorzej. Możemy słuchać o tym, że będzie tysiąc dzieci mniej, ale akurat nie tam. Więc skąd to przekonanie, że tę filię należy zlikwidować, zwłaszcza że rodzice, i tak jak widać Rada Osiedla, ma w tej sprawie negatywne stanowisko. Więc jako Klub radnych byśmy jeszcze chętnie wysłuchali, co ma do powiedzenia faktycznie Rada Osiedla. Natomiast w kontekście tych wyjaśnień, które padały w trakcie procedowania uchwały intencyjnej i tej uchwały ostatecznej dotyczącej likwidacji, my tych argumentów po prostu nie widzimy, nie ma ich, czyli po prostu nie ma uzasadnienia dla tej likwidacji. Nasz Klub będzie głosował „przeciw”.

W dyskusji głos zabrali:

Joanna Pieciukiewicz - Przewodnicząca Rady Osiedla Krzekowo-Bezrzecze – Proszę Państwa, sprawuję swój mandat radnej osiedla od lat siedemnastu. Od siedmiu lat jestem Przewodniczącą Rady Osiedla. Nigdy w tym miejscu nie stałam, bo być może nie było takiej potrzeby. W tym wypadku jest. Poprosili mnie o to radni, nowo wybrani radni. Mamy zupełnie nową Radę o nowym składzie. Właściwie

jednomyślnie podjęliśmy opinię, negatywną opinię o zamiarze likwidacji filii. Dlaczego? To nie jest tak, że nie bo nie. My też sobie zdajemy sprawę z ekonomii, dlatego postanowiliśmy się bardzo bacznie, skrupulatnie i rzetelnie przyjrzeć tej sprawie. Właściwie historia z tym przedszkolem zaczęła się półtora roku temu, kiedy to rodzice i dziadkowie wysyłali Radzie Osiedla zdjęcia 90-letnich drzwi wejściowych, obdrapanych i nieszczelnych, prosząc nas o wsparcie. Czy nie dałoby się w mieście wychodzić trochę farby, a może troszkę pieniędzy na remont tych drzwi? Wtedy poprosiłam obecną tutaj na sali Panią Wiceprzewodniczącą Ilonę Milewską, która równocześnie jest radną z naszego okręgu. Odwiedziliśmy to przedszkole, przyjrzałyśmy się, że tak powiem, kobiecym okiem. Rzeczywiście przedszkole robiło fajne wrażenie rodzinnej, niedużej grupy z pysznymi, pachnącymi obiadami, ale też widziałyśmy potrzeby. Na przykład potrzeba numer jeden to rzeczywiście uszczelnienie, odmalowanie tych drzwi. Potrzeba numer dwa, nie taka pilna, ale może jednak, przemalowanie tego obiektu, bo farba się trochę łuszczyła. I potrzeba numer trzy, to zagospodarowanie placu zabaw, ponieważ zabawki, które znajdowały się na tym placu pochodziły z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych, ja pamiętam takie z dzieciństwa zabawki. Dzieci się nie mogły z nich korzystać, ponieważ sobie raniły ręce. Spytaliśmy się również, czy była jakaś próba podjęta zmiany tego placu zabaw, bo przecież jest SBO i tak dalej. Wtedy dowiedziałam się od Rady Rodziców, że była taka próba, a nawet znaleziono inwestora prywatnego w postaci Mrówki, taki skład budowlany, który się osiedlił na osiedlu, i oni zaproponowali, że ten plac odremontują i postawią nowe urządzenia. Niestety wtedy Pani Dyrektor nie podjęła tematu i właściwie, ja nie wiem, ja nie byłam przy tej rozmowie, ale jak przekazywała Rada Rodziców, nie była zainteresowana tym tematem. Po jakimś czasie dowiedzieliśmy się, że farby nie będzie, drzwi nie będą remontowane, a gdzieś już krąży pomysł w mieście na temat likwidacji tej filii. Ja uznałam to za nieporozumienie dlatego, że argument o demografii na naszym osiedlu, zupełnie nas nie przekonywał, bo tutaj sytuacja wygląda trochę inaczej. I ta sprawa została odłożona aż do 4 listopada, kiedy to otrzymaliśmy z Wydziału Oświaty pismo w sprawie zaopiniowania uchwały intencyjnej. Ja wtedy napisałam do Wydziału Oświaty z prośbą o nieprocedowanie tej sprawy tak szybko, ponieważ sesja miała się odbyć 25 listopada, Komisja również w tym samym dniu o ósmej rano, więc według Statutu Rad Osiedli nie mieliśmy wystarczającej ilości czasu. Mamy w tej chwili na to 30 dni. Państwo przegłosowali, przypominę taki statut w maju. Chcieliśmy się do tego po prostu rzetelnie przygotować. I co się nam udało zbadać? W tym okresie do przedszkola chodziło 21 dzieci od 3 do 6 lat. Uzyskaliśmy również informację, że były osoby zainteresowane posłaniem dziecka do tej placówki. Zawsze decyzję podejmuje dyrektor przedszkola głównego, czyli Przedszkola nr 60 i te decyzje były odmowne. Proszę Państwa, ja te informacje znam z różnych źródeł. Ja nawet rozmawiałam z tymi rodzicami, że dostali takie odpowiedzi bez uzasadnienia. Ja rozumiem, nie chcę być sarkastyczna, że to poprawia statystykę negatywną, ale takie sytuacje miały miejsce. Drugim argumentem było to, że mamy na sąsiednim osiedlu, który zaspokaja nasze potrzeby edukacyjne, bo przypominę, Krzekowo Bezrzecze nie ma żadnej publicznej placówki oświatowej. Nie ma też domu kultury. Więc sprawdziliśmy, jak to wygląda na sąsiednim osiedlu. Mamy cztery placówki przedszkolne 60, 75, 46, 58. Na chwilę obecną we wszystkich tych placówkach jest 10 wolnych miejsc. Czyli te przedszkola obłożone są po korek dlatego, że w grupie może być, jak Pani Radna wie, 25 dzieci. Tam w grupach po prostu jest po 25, 24 i tylko w jednej grupie podzielonej jest 22 dzieci. Czyli tak jakbyśmy naprawdę chcieli te dzieci w tej chwili przenieść z naszej filii do tego przedszkola, to byśmy ich nie zmieścili. Musimy je rozparcelować na inne przedszkola, a przyrzeczenie było takie, że mogą sobie wybrać placówkę. Był również argument o tym, że rodzice się zgodzili na spotkaniu z Panem Prezydentem. Ja rozmawiałam z tymi rodzicami, tam nie padło pytanie: czy się zgadzacie? Tam po prostu było oświadczenie, że jest taka wola miasta.

Rozmawiałam z rodzicami. Dobrze, to jest słowo przeciwko słowu. Na terenie sąsiedniego osiedla działa Zespół Szkół Nr 4, który również zaspokaja nasze potrzeby edukacyjne, ponieważ do tej szkoły chodzą dzieci z Krzekowa. Właściwie 90% uczniów to są dzieci z Krzekowa i Bezzrecza. W tej chwili są klasy na trzech poziomach. Ja dopytałam Pana Dyrektora Mikę, są klasy na trzech poziomach i jeżeli będzie potrzeba stworzenia kolejnej klasy na poziomach 1-3, to wtedy będzie dwuzmianowość. Jakie są w ogóle perspektywy tak naprawdę rozwoju tego terenu również sprawdziliśmy. Państwo podjęli całkiem niedawno decyzję o sprzedaży dwóch terenów inwestycyjnych na terenie Zawadzkiego-Klonowica. Każdy ma po 3 hektary. Na jednym już zaplanowano osiedle. Nie wiem, czy jest pozwolenie na budowę, nie orientuje się. Nazywa się to Tarasy Klonowica, będzie tam 650 mieszkań 2 i 3-pokojowych. Obok jest kolejny teren 3 hektary, dokładnie tyle samo mieszkań tam będzie. Czyli około 30% zwiększy nam się populacja w perspektywie Osiedla Zawadzkiego Klonowica bez zabezpieczenia terenów edukacyjnych, bo takich w planie zagospodarowania nie ma. Proszę Państwa, ja nie przyszłam tu, żeby Państwa prosić o głosowanie „przeciw”, czy „za”. Ja po prostu chciałam przedstawić fakty z naszej perspektywy.

D. Smoliński – Ja muszę powiedzieć, że jako Klub Prawa i Sprawiedliwości od samego początku mieliśmy pewien problem z tą propozycją, nazwijmy to w ten sposób, zamknięcia filii. Natomiast po dzisiejszym wystąpieniu Pani Przewodniczącej te, nazwijmy to uwagi, czy obawy jakby się jeszcze zwielokrotniły. Ja nie ukrywam, że słowa Pani Przewodniczącej wydają się dosyć ważne, wskazują na zupełnie inną sytuację, niż przewidziana była, czy też opisana była w uzasadnieniu do uchwały. W związku z powyższym tutaj za zgodą Pana Przewodniczącego Klubu składam wniosek formalny o wycofanie tej uchwały do wnioskodawcy celem przepracowania i jeszcze raz zasięgnięcia opinii interesariuszy i środowiska. Wydaje się to być w pełni uzasadnione w tej sytuacji.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie **wniosek formalny** o wycofanie projektu uchwały do wnioskodawcy celem przedyskutowania

za – 8 przeciw - 19 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został odrzucony.

U. Pańska – Tak jak było tutaj powiedziane, dzisiaj głosujemy projekt uchwały, która była intencyjną uchwałą już przegłosowaną przez nas radnych, omówioną. Ja dla naszych mieszkańców, którzy nas słuchają, chciałabym poprosić o odpowiedź na pewne pytania. Tutaj kilka pytań skieruję do Pana Prezydenta. Od siebie zaś chciałabym dodać, że nie powiedziano, że ta czternastka dzieci, to nie są dzieci trzyletnie, czteroletnie, pięcioletnie czy sześćoletnie. To jest czternaścioro dzieci w różnym wieku. Chcę Państwu powiedzieć, nawet ktokolwiek z nas już nie musi studiować psychologii rozwojowej, dziecko na poziomie 3-latka jest zupełnie inne niż dziecko na poziomie 5-latka, potrzebuje innych zajęć. Jeżeli nie mieszkamy w małej miejscowości, nie jesteśmy skazani na to, to na pewno każdy z rodziców tych dzieci chciałby, żeby ich dzieci były w grupie rówieśniczej. To po pierwsze. Po drugie, i tu kieruję pytanie do Pana Prezydenta, proszę powiedzieć, o ile mniej dzieci w wieku przedszkolnym rozpoczęło naukę w roku szkolnym 2025/2026, a jakie są prognozy na rok szkolny 2026/2027? To jest moje pierwsze pytanie. Drugie moje pytanie dotyczy potwierdzenia. Bo tutaj bardzo się czułam zmartwiona wypowiedzią Pani Przewodniczącej Rady Osiedla, że my właściwie z tymi rodzicami nie rozmawialiśmy i tak naprawdę to po prostu jakbyśmy wyremontowali to przedszkole, to ono by było, a zaznaczę, że Pani sama powiedziała, że było 21 dzieci też w różnym wieku.

Więc proszę Państwa, populizm populizmem. Ja wiem, jaka to jest liczba tych dzieci przedszkolnych i Pan Prezydent za chwilę Państwu to poda. Chcę zwrócić uwagę, że my jesteśmy od tego, by zarządzać budżetem miasta, każdą złotówkę parę razy obejrzeć, czyli najbardziej racjonalnie z możliwych. Nie możemy, jeżeli w Strategii Miasta mamy wykazane, że demografia leci na łeb i my nic nie zrobimy. My wiemy ile dzieci trzyletnich mamy, a ile się w tym roku urodziło i jak będzie sytuacja wyglądała za 3 lata, za 6 lat. My potrzebujemy wspólnego wsparcia, nas tutaj odpowiedzialnych radnych, którzy siedzimy, co mamy zrobić z budynkami nie tylko przedszkoli, ale również szkół. Tak jak ja na każdej sesji podejmuję, są miejsca w naszym mieście, gdzie dajemy pozwolenie na budowę, powstają osiedla, a nie ma wokół tego ani szkoły, ani domu kultury. Takim przykładem jest na przykład Cukrowa i Harmonia, jeżeli dobrze pamiętam nazwę osiedli, bo z tym zwracają się do nas mieszkańcy. Jest sytuacja, że dwuzmianowość jest w szkole, w której ja 17 lat przepracowałam, na ul. Brodnickiej, gdzie w tej chwili Pan Prezydent podjął decyzję, będą moduły budowane i wiemy, że ten problem rozwiążemy, bo to jest kilka lat. Pamiętam czasy, kiedy PiS nam reformę wprowadzał i po półtorej rocznika było w klasie, a dzieci w szkołach, już nie mówię o średnich, ale w podstawowych, w świetlicach ile było. To tego Państwo już nie pamiętacie, szybko zapomnieliście. A dzisiaj rozwidzimy się nad projektem uchwały, która dotyczy czternastki dzieci w różnym wieku. Po prostu to jest żenująca sytuacja w tej chwili. Panie Prezydencie, proszę o odpowiedź na te dwa pytania. Czy rodzice ewentualnie wyrazili zgodę, czy mają możliwość wyboru miejsca pobytu swojego dziecka, w którym przedszkolu i ile szacunkowo dzieci będziemy mieli mniej w wieku przedszkolnym?

D. Gródecka-Szwajkiewicz – Ja chciałam tylko się podpisać pod tym, co powiedziała Pani Radna Pańska, bo ze względu na rozwój psychoruchowy dziecka są znaczące różnice między 3-latkami a 6-latkami. A przy obecności dwóch nauczycieli w tak małej placówce sześciolatkowie uważam, że nie są w stanie realizować programu swojego w pełni. Na komisji szeroko był omawiany temat tego przedszkola i była deklaracja ze strony Pana Prezydenta Biskupskiego, że te dzieci mają zapewnione miejsca w innych placówkach i rodzice mają możliwość wyboru. Także myślę, że tutaj Pani Radna Pańska, też się podpiszę pod tym rozwojem dzieci, po prostu brakiem realizacji i możliwości realizacji programu tych dzieci w tej placówce.

W. Kępka – Szanowni Państwo, ja mam takie wrażenie, po wysłuchaniu wypowiedzi Pani Przewodniczącej, że bardziej Radzie Osiedla zależy na utrzymaniu tej placówki niż samym rodzicom, bo tych rodziców tutaj nie widzimy. Ja ich przynajmniej nie widziałem. Wierzę zapewnieniom Pana Prezydenta, że te rozmowy z rodzicami były, bo taką informację usłyszeliśmy. Natomiast chciałbym wyrazić tutaj jeszcze swoje zdanie na temat też słów, które tutaj padły odnośnie budowy czy planu budowy nowych osiedli w dzielnicy, przy której jest to przedszkole. Mówimy o harmonii, mówimy o jeszcze jakiejś innej inwestycji, o jakichś tarasach, dachach, jakkolwiek to się nazywa. Ja sobie bym życzył, żeby każde budowane mieszkanie w Szczecinie, czy to jest M2, czy M3, czy kawalerka, powodowało, że będzie u nas wzrastała liczba mieszkańców i też dzietność. Niestety to tak nie działa.

M. Kopeć – Jakby poruszamy się cały czas w kręgu tych samych argumentów, które jednak nie pasują do tej uchwały i do tej decyzji. Ja o tym zresztą mówiłem, że mówimy o demografii, ale konkretnie w danej dzielnicy i o tym, w jaki sposób potrzeby edukacyjne powinny być tam zaspokajane. Mówiłem o tym, że są takie dzielnice, gdzie ta demografia wygląda inaczej. Wspominała zresztą o tym Pani Radna mówiąc o SP 8 i dwuzmianowości i o tym, z jakim mozołem próbuje się już od dłuższego czasu to rozwiązać, jakoś miasto nie potrafi tych kontenerów zwanych modułami czy pawilonami tam postawić. To jest jakby jedna rzecz. Czyli ten argument, nawet jeżeli nam Pan Prezydent powie za chwilę, że będzie 1000 dzieci

mniej, to mówimy o kilkuset tysięcznym mieście i o Krzekowie, a nie o innych dzielnicach. Ten argument tutaj po prostu nie ma uzasadnienia. Trochę mnie martwi to, że Pani Radna chce decydować za rodziców, bo rodzice tam dzieci oddawali, chcieli oddawać i te argumenty dotyczące infrastruktury, czy tego, czy te dzieci w różnym wieku tam funkcjonują, są też takie metody dydaktyczne, które mówią o tym, że nie jest to złe wtedy, kiedy dzieci spotykają się w różnym wieku. Można z tym polemizować, nie każdy jest zwolennikiem tej teorii, natomiast decyzja była decyzją rodziców. Ja rozumiem, że są tacy, którzy wiedzą lepiej za Polaków i chętnie za nich decydują, natomiast proszę nie decydować za rodziców. Też te argumenty, o nich mówiłem, proszę popatrzeć na koszty i na to, co się działo, jeżeli chodzi o Publiczną Szkołę Specjalną Nr 67. Ona została przeniesiona na ul. Wojciechowskiego, natomiast co dalej z tym budynkiem? Podejmowane są bardzo łatwo decyzje z jakichś powodów, tylko tych powodów w uzasadnieniu do uchwały nie ma. Proszę poszukać tam tego uzasadnienia i sobie przeczytać, jakie tam mamy argumenty. Argumenty są tylko takie, że Kurator wyraził zgodę, związki zawodowe nie wyraziły sprzeciwu, Rada Osiedla wyraziła sprzeciw. To są tylko informacje porządkujące, natomiast nie ma tak naprawdę szerszego uzasadnienia. Trudno oczekiwać, żebyśmy w takiej sytuacji podejmowali decyzję, głosując „za” likwidacją. Nie ma w tym żadnej logiki i te argumenty zresztą przedstawiła Przewodnicząca Rady Osiedla, mówiąc o tym, że byli chętni rodzice i o tym, że istnieje pewna pustka w różnych częściach Krzekowa i poszukiwania miejsca dla tych dzieci. Zresztą gmina ma obowiązek takie miejsce znaleźć, więc też łaski nie robi tutaj nikt dla tych rodziców. Jest oczywiście pytanie jak te argumenty wyglądały, jak przekonywano, w jaki sposób to się odbyło? Pani Przewodnicząca wyraziła wątpliwość, czy faktycznie wszyscy z entuzjazmem poparli decyzję Miasta. Prosiłbym, żeby jednak mimo wszystko, brać pod uwagę to czego chcą rodzice, a chcieli zupełnie czego innego jak widać, żeby brać pod uwagę opinię społeczną, bo po co te wybory do Rady Osiedla, po co ta opinia skoro jest ona jak widać kompletnie bez znaczenia? Radni i tak wiedzą lepiej, lepiej za radnych osiedlowych, lepiej za rodziców, a argumentów nie potrzebują, bo Pan Prezydent na pewno ma rację. Ja mam co do tego wątpliwość. Argumentów tutaj nie znalazłem, staram się patrzeć na to merytorycznie, nie emocjonalnie, cofać się do tego jak szkoły przygotowane były na sześciolatków i tak dalej, do różnych innych zmian, reform, tylko mamy konkretną sytuację akurat tego przedszkola. Uważam, że powinniśmy się pochylić nad tą sprawą, a nie nad inną. Ja nie będę mówić o likwidacji i projekcie likwidacji szkół za Platformę w 2026 roku, bo mógłbym długo na ten temat, i na likwidacjach i jakie były skutki, jak manipulowano siecią, informacją, danymi i tak dalej. Natomiast nie chcę do tego wracać.

U. Pańska – ad vocem - Myślę, że gdyby Rząd PiS-u nie zlikwidował gimnazjów, to edukacja w Polsce o rok byłaby dłuższa i wówczas być może mniej problemów by było z tym związanych. Chcę powiedzieć, tak jak tutaj Pan Radny Wojciech Kępka powiedział, nie ma tutaj rodziców, bo to dzisiaj jest czternaścioro dzieci, a ile za rok się by zapisało? Dziewięć, osiem, pięć, a może za dwa lata jedno, to może wówczas Pan Radny by stwierdził, że może coś innego zrobimy. Proszę państwa, ponieważ ja jestem wieloletnim pedagogiem i ze studiów pamiętam, że oczywiście można w grupach takich dzieci 3, 4, 5, 6-letnich pracować, można Montessori wprowadzić. Muszą być do tego nauczyciele po prostu przygotowani, ale rodzice też przygotowani, bo inaczej się pracuje w takich grupach, a inaczej w grupach rówieśniczych. Myślę, że tutaj rodziców nie muszę przekonywać. Powoływanie się ciągle, że to rodzice, że my nie pytamy, że my za rodziców decydujemy, to jest nieprawda, bo było spotkanie z rodzicami. Pani Dyrektor i Pan Prezydent się spotykał. Jestem ostatnią osobą, która nie umie rozmawiać z rodzicami, bo zawsze z nimi musiałam współpracować, bardzo lubiłam i zawsze na tym dobrze wychodziłam. Jeszcze tylko dodam, że cały czas Pan się powołuje na tą szkołę na

ul. Wielkopolskiej. Pan nie wie, co z tym obiektem się dzieje. To wstyd. Wystarczy wejść do mediów i zobaczyć. Ten budynek miał być przeznaczony na bibliotekę, która jest przy Kaskadzie, ale przenieśliśmy w planach na Cezas, to jest lepszy budynek, lepsze miejsce. W związku z tym ten przy ul. Wielkopolskiej jest wystawiony na sprzedaż. W planach będzie, tak? Przepraszam, myślałam, że już jest wystawiony, ale na pewno takie plany powinny być z mojego punktu widzenia. Z mojego punktu widzenia tak to powinno się odbyć. To samo jeśli chodzi o Wyspę Jaskółczą. Ja pamiętam tą szkołę. My tam byliśmy, wiemy ile dzieci było. My jesteśmy w edukacji włączającej i idziemy zupełnie w inną stronę. Nie izolujemy dzieci, tych niepełnosprawnych.

D. Smoliński - Odniosę się do pewnych słów, które tutaj padły, tak na marginesie troszeczkę, dlatego szybko. Kwestia dotycząca tej reformy gimnazjum, o której mówiła Pani Przewodnicząca, był wielokrotnie analizowany i wskazywał w sposób jednoznaczny, że po pierwsze takie krótkie okresy, czyli 6-3-3 nie uniemożliwiają stworzenia pewnych relacji i więzi w ramach szkoły, po drugie jakby było wskazywane, że z uwagi na to, że są głównie starsze dzieci dochodziło tam do, mówiąc kolokwialnie, niekorzystnych procesów, ale już nie będę wchodził w szczegóły. Ja sobie pozwolę na małe podsumowanie. To znaczy usłyszeliśmy tutaj, że w pewnych lokalizacjach, gdzie jest większe zapotrzebowanie na szkoły, rozważane są te modułowe dostawki. Ja się bardzo cieszę, bo gdzieś tam ten pomysł również u mnie się pojawiał, o którym gdzieś tam zresztą mówiłem. Natomiast mamy oto taką sytuację, pozwolę sobie jeszcze raz na jednak pewne podsumowanie. Mamy Radę Osiedla, która w sposób jednoznaczny opowiada się przeciw likwidacji. Jest to fakt dotyczący ludzi, którzy mówiąc kolokwialnie, mają dobry kontakt z lokalną społecznością. Sprawa druga dotycząca samych jakby konsultacji z rodzicami. Ja myślę, że Pani Przewodnicząca ma prawo do tego i pewne też oblige ze strony tych właśnie rodziców, żeby przedstawić tą sytuację, i z tego co zrozumiałem, jakby dla mnie to jest oczywiste, jest tutaj reprezentantką również rodziców jako mieszkańców tego osiedla. Przejdziemy do trzeciego faktu, mianowicie faktycznie na tym osiedlu nie ma za dużo przedszkoli, właściwie jest jedno takie państwowe, chyba jest jeszcze jedno prywatne, ale to już nie będę w to wchodził. Wydaje się, że jeżeli mamy lokalizację utrwaloną przez lata, być może lepszym rozwiązaniem byłaby rozbudowa właśnie w tym miejscu placówki, z uwagi choćby na dobre połączenie, na bliskość, bo nie tylko mieszkańcy posiadający samochody mieszkają w tej dzielnicy, w związku z powyższym nawet jeżeli te miejsca są, to mówimy o pewnym utrudnieniach komunikacyjnych. Warto rozważyć choćby rozbudowę, jeżeli ta lokalizacja jest pewna. Wreszcie „*last but not least*”, jak to mówią Szanowni Państwo, wydaje się, że powoływanie się na ilość zainteresowanych na kolejne zapisy, kolejne roczniki jest nieuzasadnione, dlatego że rodzice mający informacje o tym, że dany punkt będzie zamknięty, w sposób oczywisty nie zgłaszają tam dzieci. W związku z powyższym powoływanie się na zapisy wydaje mi się błędne.

M. Duklanowski – Tak przysłuchuję się odrobinę tej dyskusji i w odróżnieniu od części z Państwa znam akurat to miejsce, ponieważ właściwie prawie codziennie tam jestem. Też patrzę po twarzach części Rady, która też może tam prawie codziennie być, bo też ma blisko i wiemy, że trochę też jest inaczej z tym przedszkolem, jak inaczej jest z całą dzielnicą. To o czym mówił Pan Przewodniczący Kopeć w swojej wypowiedzi, kiedy zabierał głos na samym początku, jasno pokazał, że uzasadnienie do uchwały, bo trzeba to jasno przyznać, myślę, że tu mogą Państwo swobodnie zerknąć, uzasadnienie do tej uchwały nie prezentuje żadnego argumentu, który byłby za tym, żeby rzeczywiście likwidować tę filię przedszkola, z tego względu, że w uzasadnieniu mają Państwo informacje na temat opinii uzyskanych, również tej negatywnej z Rady Osiedla Krzekowo-Bezrzecze, jak i opinii choćby Kuratorium

Oświaty i pozostałych różnych gremiów, czy urzędów, które tę opinię swoją wyrażały, natomiast nie ma rzeczywiście żadnego uzasadnienia. Co do tego, czy grupy mieszane są lepsze czy gorsze, będziemy mieli pewnie różne tutaj opinie, jak co do tego, jak w Szczecinie pewnie, bo u mnie na Wigilię je się barszcz, ale są takie miejsca, gdzie je się grzybowa. Dyskusja na temat tego, czy grzybowa, czy barszcz jest istotniejszy i który jest lepszy i jedynie właściwy na Wigilię jest tego typu opinia, jak tutaj wyrażaną przez państwa, że powinny być przedszkolach grupy w jednym wieku. Ale przecież doskonale wiemy, bo dzieci mamy, w sensie zostały nam dane w jakiś sposób, bo trudno być ich właścicielami, albo sami wywodzimy się z rodzin i w większości przypadków zakładam nie jesteśmy też jedynakami, to rodzeństwo nasze starsze lub młodsze, dzieci nasze starsze lub młodsze. Ja mam córkę osiemnastoletnią i najmłodszą siedmioletnią, pomiędzy nimi jeszcze jedną i one ze sobą rozmawiają, uczą się jedno od drugiej, a z kolei wracając do tematów przedszkolnych tej mojej maturzystki, to wtedy kiedy chodziła do przedszkola, będąc w najstarszej grupie chodziła ubierać maluszki. Ja do dzisiaj to pamiętam jak ona mówiła o tym, że lubiła bardzo to robić, kiedy szli do młodszej grupy i pomagali im przy wyjściu na spacer, więc tego typu rzeczy można pokazywać jako argumenty rzeczywiście za tym rozwiązaniem. Jak pewnie również to, że domyślałam się, że drzemka poobiednia dla dziecka 2,5 czy 3 letniego będzie konieczna, a w stosunku do sześciolatka, to nie jest czas akurat na tego typu aktywności w ciągu dnia. Więc tego typu argumenty, które Państwo tutaj próbują przedstawiać, że przecież jakby jedynym słusznym rozwiązaniem jest to, w którym grupy są w jednym wieku, nijak ma się do rzeczywistości. Co zaś do samej demografii w tym miejscu. Mamy w Szczecinie 37 osiedli. Gdyby spróbować, bo mają Państwo na szczecińskim Geoportalu te dane, gdyby spróbować znaleźć osiedla, w których udział grupy wiekowej 0,6 w podziale na chłopców i dziewczęta, bo to jesteśmy w stanie uzyskać, w stosunku do liczby mieszkańców, Krzekowo bez rzeczy jest trzecim osiedlem, według tej wielkości w całym Szczecinie, po Gumieńcach i Warszawie. Czyli można powiedzieć, że jest tym osiedlem, w którym ilość tych dzieci rzeczywiście w tym wieku jest istotna i istotnie inna od tego co jest na terenie Szczecina. Tam mamy 4,75 % w udziale całości mieszkańców, ale popatrzmy z drugiej strony, na Międzyodrze, Wyspa Pucka jest 2,5 % jedynie, więc to jest dwukrotnie wyższy wynik na Krzekowie-Bezzreczu. Stąd gdy chcemy rozmawiać na ten temat, powinniśmy słuchać tych argumentów, o których mówiła tutaj Pani Przewodnicząca Pieciukiewicz, dotyczących właśnie choćby demografii, otwierać się również na to, że grupy mieszane, dzieci w różnym wieku mogą dawać pewne korzyści. A rodzice wybierający to przedszkole i te rozwiązania, przecież o których doskonale wiedzą, że tam tych dzieci jest kilkanaścioro, czy też dwudziestka gdzieś była w pewnym momencie, wiedzą o tym, że ich trzylatek będzie z czterolatkami, pięcioletkami i sześciolatkami, podobnie jak ich sześciolatek będzie z dziećmi młodszymi. Ci rodzice wybierając to przedszkole to w zupełności akceptują. Ostatnia rzecz, taki argument komunikacyjny, bo Krzekowo Bezzrecze jest takim miejscem, z którego rzeczywiście w godzinach porannych wyjeżdża się dość trudno, zwłaszcza ulicą Modrą, która przechodzi później w ul. Koralową, albo najpierw jest ul. Koralową, a potem staje się ul. Modrą, czyli tam gdzie jest to przedszkole. Ja Państwu powiem, że jeżeli ktoś jedzie, kolokwialnie rzecz ujmując, do miasta i zamierza jechać dalej na rondzie Bohaterów Polskich Misji Pokojowych ONZ w prawo, w ul. Sosabowskiego, to wjazd w ul. Romera i później wjazd stamtąd, choć w teorii bliski, ale doskonale ci z Państwa, którzy wiedzą o poranku odwożąc dzieci w to miejsce, doskonale wiedzą, że nie ma jak właściwie dojechać do Szkoły Podstawowej Nr 2 i tego całego Zespołu Szkół w tym miejscu. Po prostu komunikacyjnie jest piekielnie trudno, więc wybór przedszkola, który jest niejako po drodze jest wyborem naturalnym. Konieczność nadłożenia odrobiny drogi będzie powodowało zwiększenie kongestii oczywiście, a w ślad za tym po prostu opóźnienie być może dla części mieszkańców i pojedyncze krople czasami powodują to, że skała gdzieś tam

zostaje wydrażona i tak to mniej więcej działa. Ja zachęcałbym do tego, ten wniosek, który tutaj się gdzieś też pojawiał, wysłuchania raz jeszcze wszystkich nas, wszystkich mieszkańców tego miejsca, pochylenia się nad tym tematem raz jeszcze. Wydaje się, że byłby wnioskiem dobrym. To nie jest tak, że te proste rozwiązania w postaci likwidacji jednego miejsca i przesunięcia mieszkańców, ich dzieci, do innego, a jezioro dany tu, to nie są dobre rozwiązania, więc wydaje się, że warto byłoby słuchać, na każdym kroku powtarzanego, już brzydko powiedziawszy wyświechtanego frazesu, że to Rady Osiedla są najbliższe. Posłuchajmy tej Rady Osiedla, posłuchajmy Przewodniczącej, posłuchajmy rzeczywiście tych mieszkańców.

E. Jasińska – Bez względu na argumenty, które tutaj padły, chyba wszyscy zapomnieli o jednym, a mianowicie o bezpieczeństwie tych dzieci. Chyba wszyscy chodzimy nie na te same komisje, albo niektórzy słuchają, inni nie słuchają, bo na Komisji Pan Prezydent Biskupski bardzo dokładnie przedstawiał stan techniczny tego budynku i wpływ tego budynku na bezpieczeństwo dzieci, które do tego przedszkola uczęszczają. Wszyscy Państwo macie przed sobą laptopy. Proponuję sobie wejść na mapy Google i zobaczyć, jak ten budynek wygląda. Posadowiony tuż przy ruchliwym skrzyżowaniu, na samym rogu, płot wysokości 110-120 cm, napowietrzne przyłącze energetyczne, deska szalówkowa na zewnątrz, stara, budynek nieocieplony, stare skrzynkowe okna, Naprawdę chcielibyście tam prowadzić swoje dzieci? Nie balibyście się, że wybuchnie pożar? Ja bym się bała. Nie balibyście się tego, że wystarczy, że pani opiekunka się odwróci i dziecko wespnie się po tym małym płocie i bezpośrednio wejdzie pod autobus? Ja bym się bała. Ale ja nie mam już takich dzieci. Patrzą tylko właśnie przez pryzmat tego bezpieczeństwa. Dlaczego mamy utrzymywać coś, co jest niebezpieczne? Przepraszam. Skoro w innych warunkach te dzieci mogą mieć taką samą edukację, a to, że jest to trochę bardziej niewygodne dla rodziców, trudno. Ważne jest ich bezpieczeństwo, to, żeby rosły zdrowo i żeby miały zapewnioną opiekę. Przypomnę jeszcze tylko o jednej rzeczy. Na tej sali w ubiegłym roku przegłosowaliśmy uchwałę dotyczącą 175 wolnych miejsc w żłobkach. Dopuszciliśmy możliwość uczęszczania do żłobków dzieci mam nawet niepracujących. Dlaczego to zrobiliśmy? Ano dlatego, że mamy puste miejsca, ano dlatego, że mamy mało dzieci i te miejsca są niewykorzystane. Jeśli mamy mało dzieci w żłobkach, to przepraszam, ale dzieci nie rodzą się 4, 5, 6 letnie i nie idą od razu do przedszkola. To oznacza, że mamy około 10 grup, które nie powstaną, 10 przedszkolnych grup w całym Szczecinie. W tym roku pewnie sytuacja jest jeszcze gorsza. Demografii nie przeszkodzimy, przykro mi bardzo, ale zastanówcie się nad głosowaniem rzeczywiście nad tym przedszkolem. Jeśli nie widzieliście go na własne oczy, to po prostu sobie wygooglajcie i zobaczcie jak to wygląda.

P. Kęsik – Ja w tej tonacji co koleżanka mam prośbę, żebyśmy wrzucili tutaj na ten ekran budynek, o którym mówimy i wtedy będzie nam łatwiej podejmować decyzję. Budynek absolutnie nie nadający się do tego, żeby tam jakiegokolwiek dziecko pod naszą jurysdykcją, czy też przy naszej odpowiedzialności, funkcjonowało dłużej niż to jest konieczne. To już zostało powiedziane, ale rzeczywiście bardzo ruchliwa, tak jak kolega radny tutaj zauważył, bardzo ruchliwa ulica, przez którą przejeżdżają setki, podejrzewam jak nie tysiące codziennie samochodów w jedną i w drugą stronę, przy której jest umiejscowione przedszkole, w której dzieci oddychają tym radosnym powietrzem z tych samochodów, które przejeżdżają. Budynek się nie nadaje w perspektywie dłuższej niż to jest konieczne do tego, żeby tam były nasze dzieci. Mało tego, wymaga potężnych nakładów finansowych, nie jakiegoś tam paćkania, nie jakiegoś malowania, nie jakiegoś tam dobijania deski, tylko kapitalnego remontu. Z czystym sumieniem zagłosuję za likwidacją tego, bo z mojego punktu widzenia, z punktu widzenia też budżetu miasta, nieracjonalnym

jest utrzymywanie tego budynku. To jest jedna rzecz, a też moim skromnym zdaniem, uważam, że dzieci przy tym skrzyżowaniu nie powinny funkcjonować przez 8 godzin dziennie.

A. Radziwinowicz – Słyszę na tej sali, jak koledzy z Prawa i Sprawiedliwości znają się na edukacji, mówią o grupach mieszanych, pokazują, że to jest dobre. Chyba wielu z nas, jak nie wszyscy, mamy dzieci. Jakoś nie usłyszałem na tej sali, żebym miał swoje dziecko w grupie mieszanej. Czy mamy? Proszę podnieść rękę. Czy mieliśmy w grupie mieszanej? Miałem, tak? To jedna osoba. Dziękuję. Mamy pewien model przyjęty w Polsce edukacji przedszkolnej, czy on jest dobry, czy on jest zły, ja nie jestem ekspertem od edukacji, ale te grupy nie są mieszane wiekowo i teraz podnoszenie tego i dyskusowanie, czy to jest dobre, czy to dobrze wpływa, czy leżakowanie z dziećmi, to nie jest to miejsce. To co powiedział radny Piotr Kęsik, też przede mną, że stan techniczny tego przedszkola jest fatalny i żeby go dostosować do miejsca, w którym dzieci naszych mieszkańców będą bezpiecznie przebywać, potrzeba dość długich nakładów. Oczywiście ja bardzo szanuję tutaj Panią Przewodniczącą Joannę Pieciukiewicz, bo Pani Joanna jako bardzo dobra Przewodnicząca Rady Osiedla walczy o swoich mieszkańców i o swoje osiedle. Natomiast jakby wychodzimy z założenia, że każde osiedle powinno mieć przedszkole. Ja podejrzewam, że większość mieszkańców Bezrzecza, Krzekowa to ludzie zmotoryzowani, więc to, co usłyszeliśmy od Prezydenta Biskupskiego, że jest gwarantowane miejsce dla tych rodziców na ul. Romera, to to są trzy minuty jazdy samochodem. Oczywiście ktoś powie, a co z ludźmi, którzy nie mają samochodu? Więc sprawdziłem przed chwilą. Sprawdziłem ul. Drozdową, przykładowo coś co jest w środku Osiedla Krzekowo-Bezrzecze i okazuje się, że ci mieszkańcy jeśli chodzi pieszo, to mają bliżej na ul. Romera, 15 minut, do ul. Zaściankowej mają około 20 min. pieszo, więc ten argument też legł. Ktoś też podjął taki argument, a gdzie ci rodzice? C rodzice pracują, więc nie przychodzą wszyscy protestować, bo to jest normalne. Normalny człowiek pracuje, nie przychodzi o godzinie 12, w środku dnia protestować. Natomiast mamy zapewnienie i na pewno Pan Prezydent Biskupski nie kłamał, bo zapewniał nas publicznie o tym, że rozmawiał z tymi rodzicami. Ja też zapewniam was, z częścią was być może jestem w kontakcie i jest zrozumienie dla tego. Jako radny, Ja już bym wyszedł trzy kroki naprzód, bo o tym, że będzie likwidacja tego przedszkola wiemy od jakiegoś czasu, przyzwyczailiśmy się, mam wrażenie, że tylko nasi koledzy z opozycji i koleżanka chwytają się jak tonący brzytwy każdego tematu, żeby gdzieś tam to wybrzmiało w przestrzeni publicznej. Natomiast powinniśmy jako miasto, i tutaj też apeluję do Pana Prezydenta, zastanowić się, nad tym budynkiem, ponieważ takich budynków w mieście na niektórych osiedlach mamy bardzo mało, które mogłyby służyć funkcjom społecznym. To jest jeden z tych budynków. Drugi budynek jest na Głębokim Pilchowie nad biblioteką. To są budynki, które moglibyśmy jako miasto wykorzystywać społecznie. Również na przykład gdyby była taka wola do przeniesienia do tego budynku siedziby Rady Osiedla. Przypominam, że Rada Osiedla w ogóle ma swoją siedzibę poza osiedlem Krzekowo Bezrzecze. Pierwszy raz jak tam byłem jako radny z wizytą, to miałem problem ze znalezieniem siedziby Rady Osiedla. Apelowalibyśmy, oczywiście po tym, jeśli podejmiemy jako Rada Miasta decyzję o likwidacji tego przedszkola, aby pogłębić tą dyskusję nad tym budynkiem, bo w mojej ocenie ten budynek nie może być sprywatyzowany, powinien pozostać w naszym zasobie, jeśli chodzi o budynki i powinniśmy przeznaczyć go na cele społeczne.

R. Łażewska - Szanowni Państwo, pragnę zwrócić uwagę na chyba trzy kwestie. Po pierwsze, realizacja podstawy programowej w przedszkolu, to nie jest wybór pomiędzy grzybową a barszczem. bo trzylatka wdrażamy do czynności samoobsługowych, a z sześciolatkiem już trenujemy analizę, syntezę słuchową

wyrazów, która ma przygotować to dziecko do czytania. Więc myślę, że takie grupy łączone naprawdę dzieciom w ich rozwoju nie służą, tak jak wtedy, kiedy one są zakwalifikowane do swojej grupy rówieśniczej. To po pierwsze. Po drugie, musimy zdawać sobie sprawę, czy nam to się podoba, czy nie, że stoimy u progu restrukturyzacji sieci przedszkoli, i sieci szkół w naszym mieście, i nie tylko w naszym mieście, tylko w całej Polsce. Tej rzeczywistości, jeśli ktoś tu zaczyna populistycznie to wykorzystywać, to nie służy. Bo są rodzice, Polacy, którzy wybiorą przedszkole najbliższe z jednym oddziałem, nawet niepełnym jeśli chodzi o liczebność, z dziećmi w różnym wieku, ale są rodzice, Polacy, którzy wybiorą na przykład nasze Przedszkole Publiczne Nr 18, gdzie jest kilkanaście oddziałów, a to dlatego, że tam się ich dzieci wspaniale rozwijają i oni z nogi na nogę przystępują i dużo wcześniej już starają się zabiegać o to, żeby miejsce właśnie w takim przedszkolu zdobyć. Więc te przedszkola wieloodziałowe naprawdę służą rozwojowi dzieci. Radę Osiedla bardzo szanujemy. Ona jest głosem mieszkańców i nie musieli mieszkańcy dzisiaj przyjść, jeśli jest Przewodnicząca Rady Osiedla. Natomiast rozumiem, że Pani Joanna nie mogła innego stanowiska przyjąć, tylko takiego, właśnie, które jakby chciałoby pewnie, żeby w miejscu tego starego budynku drewnianego stało przedszkole i w razie czego w perspektywie osiedla już było taką nową budowlą, infrastrukturą, placówką, która będzie służyć tym przyszłym osiedlom czy przyszłym kolejnym mieszkańcom. To doskonale rozumiemy. Drodzy Państwo, to jest trudna decyzja, niemniej dla dobra tych dzieci, myślę, że powinniśmy się skłonić ku temu, żeby tę filię, tak jak za chwilę będą kolejne filie, np. filia Przedszkola Nr 77 w Skolwinie, którą udało się Państwu z PiS-u przyhamować, wpływając tam bardzo na rodziców. To powoduje, że Dom Kultury jednej czwartej powierzchni nie ma itd., itd.. Tu stary budynek, tam przedszkole wciśnięte w inną instytucję naszą miejską, więc te filie gdzieś tam przed nami są. A to, że nam po 500, po 600 do roku liczba dzieci maleje w systemie przedszkolnym, to sami wiecie, że po prostu tego nie udźwigniemy, że nie będziemy takich budynków dla malutkiej garsteczki, z pełną obsługą pracowników utrzymywać. O racjonalność proszę.

E. Abramowicz – Szanowni Państwo padło tutaj bardzo wiele argumentów „za” i „przeciw” likwidacji tej chwili przedszkola. Oczywiście gdybyśmy się przyjrzeni temu, pewnie każdy jakaś tam rację swoją tu posiada. Natomiast musimy patrzeć przede wszystkim na dobro dziecka, i dla mnie takim dobrem dziecka jest stworzenie mu bezpiecznych warunków i oczywiście również edukacji na poziomie jego rozwoju. Jako wieloletni nauczyciel jestem jednak za tym, aby to w grupach rówieśniczych odbywały się tego typu zajęcia. A więc jeszcze raz: bezpieczeństwo i dobro dziecka.

D. Smoliński - Tak bardzo szybko, ponieważ faktycznie, tak jak moja przedmówczyni powiedziała, są argumenty „za”, „przeciw”, pewnie już ciężko będzie teraz zmienić opinię radnego, czy też grupy radnych. Natomiast chcę wskazać na kilka rzeczy, już tak w kontekście słów, które już padły. Ja faktycznie mam tą przyjemność, że mój syn tam chodził przez wiele lat i nie ukrywam, że to było bardzo dobre przedszkole, które dobrze wspominam, w związku z powyższym myślę, że mam prawo się wypowiedzieć. To co powiedział Pan Radny Kęsik, z tym 1,2 m ogrodzenia przyznam, że przez wiele, wiele lat funkcjonowania tego przedszkola nigdy się nie wydarzyło, żeby były z tym jakieś problemy. Przepraszam, Pani Ewa to mówiła. Podobnie jeżeli chodzi o lokalizację, bo co mieliby powiedzieć uczniowie i przedszkola, które są w Centrum Szczecina? Rozumiem, że tam w ogóle nie byłaby możliwości zamieszkania. Ja pozwolę sobie też, jakby już kończąc ten wątek, odpowiedzieć Pani Przewodniczącej Łażewskiej. Ja muszę przypomnieć, że kwestie dotyczące Klubu Skolwin wynikały z tego, że nie było żadnego planu ani finansowania w momencie, kiedy była mowa o już zamykaniu danego punktu

przedszkolnego, w związku z powyższym wydaje się, że to była wartość dodana dla mieszkańców i rodziców. Ja muszę powiedzieć wprost, to jest właśnie podobny przypadek w tym względzie, bo wielu innych jest inaczej, że podobnie wbrew opinii rodziców i mieszkańców jesteśmy w stanie stracić bardzo dobre miejsce. Padło tutaj na sali sformułowanie, zresztą Pani Przewodniczącej, mówiące o tym, że być może Przewodnicząca Rady Osiedla chciałaby, żeby tam powstało nowe przedszkole. Uważam, że to jest bardzo dobry pomysł. To jest bardzo dobry pomysł. Jeżeli ta lokalizacja nie spełnia i są wysokie nakłady, to faktycznie można tą opcję rozważyć, natomiast szkoda byłoby tracić dobrą lokalizację, dobrze skomunikowaną. Tak jak powiedział Pan Przewodniczący Duklanowski, faktycznie ciężko w godzinach porannych i popołudniowych wyjechać stamtąd.

I. Milewska – ad vocem - Drodzy Państwo, ja gwoili odniesienia się tutaj do kilku osób pozwolę sobie tak ogólnie. Na początku swojej przemowy Pani Radna Przewodnicząca Osiedla Krzekowo-Bezzrecze Pieciukiewicz wspomniała, że byliśmy razem tam z wizytą. Tak jak najbardziej, potwierdzam. Byłam tam z wizytą, wiem w jakim stanie jest ta filia Przedszkola. Oglądałyśmy całe przedszkole, zaobserwowałyśmy z jakimi problemami się borykają i co jest potrzebne celem utrzymania tego Przedszkola. Jak już było powiedziane, bardzo wiele razy, tam dzieci w różnym wieku są w jednej grupie, co myślę, że nie jest dla nich najlepsze. Ale nie ja jestem osobą, która będzie o tym decydowała, co jest dla dzieci lepsze, co nie. Myślę, że tutaj są osoby i dokumenty, które jasno mówią. Pan Prezydent spotkał się z rodzicami, oczywiście nie wszystkimi, niemniej jednak była większość rodziców, która przyszła na spotkanie. Myślę, że po rozmowach wszyscy rodzice, którzy byli obecni byli usatysfakcjonowani. Dzieci będą miały pierwszeństwo jeśli chodzi o nabór w przedszkolach, także dzieci są zaopiekowane, zadbane. Odległość między filią na ul. Koralewej do przedszkola na ul. Romera jest, z tego co sprawdziłam, 2,3 km, także nie jest to odległość 30-20 kilometrów. Dzieci będą tam zaopiekowane, będą w bardzo dobrych warunkach. Byłam w przedszkolu również na ul. Romera i tam są bardzo dobre warunki, super kadra pedagogiczna, także myślę, że nie mamy się o co bać. Właśnie dlatego, że widziałam kondycję w jakiej jest filia, będę kierowała się troską dobra dzieci i rodziców. W kwestii jeszcze tutaj Pana propozycji, celem może rozbudowania tego. Wie Pan co ja myślę, że chyba wszyscy w Polsce wiemy jaki jest spadek teraz urodzeń dzieci. Nie będę już teraz mówiła, dlaczego kobiety zastanawiają się milion razy zanim podejmą te decyzje. Ale chociażby taka hipokryzja idąca jeszcze wie Pan jeszcze program in vitro, który jest bardzo ważny, ale nie, wy jesteście przeciw in vitro. A tak dla Pańskiej informacji, mamy ponad 23 tysiące urodzeń z ciąży in vitro. Także polecam jednak być za tym, bo dzięki programowi in vitro rodzi się więcej dzieci.

Ł. Tyszler - Widzę, że dyskusja o sytuacji, którą pewnie gdyby tak wyłączyć kamery, mikrofony, to wszyscy jak tu siedzimy na sali byśmy się zgodzili i powiedzieli: tak, tak oczywiście 12 dzieci ma zostać w przyszłym roku w budynku, który jest stary jak świat, dodatkowo jeszcze jakiś konserwator na tym siedzi, tam w ogóle nic nie da się zrobić, grupa łączona, w ogóle dajcie spokój, rodzice to w ogóle bardzo chętnie przeniosą te dzieci do innego miejsca albo do przedszkola na ul. Romera, które je przyjmie chętnie z wychowawcami tymi co byli i tak dalej, to w ogóle o czym tutaj rozmawiać. Natomiast jest okazja trochę polityki, będziemy „przeciw”, a właściwie to będziemy „za”, bo przecież za mieszkańcami, tylko pytanie którymi mieszkańcami, bo jakoś tam ta liczba dzieci jest tak znikoma, że widać nie posyłają tam tych licznych dzieci z tego osiedla do tego przedszkola, drzwiami i oknami tam te dzieci nie wala, bo tak jak mówię zostaje 12 na kolejny rok, więc cuda wianki się dzieją. Ta dyskusja prozę Państwa też odbyła się na Komisji Edukacji. Zachęcam wszystkich radnych i mieszkańców do uczestnictwa w tych komisjach, do oglądania

tych komisji. Tam Komisja podjęła decyzję o pozytywnym zaopiniowaniu tego projektu uchwały, o co ja jako szef tej Komisji też również Państwa radnych proszę.

M. Biskupski – Zastępca Prezydenta Miasta - Zanotowałem sobie pytania, postaram się możliwie najbardziej sprawnie na nie odpowiedzieć. Przede wszystkim, tak na początek, dziękuję Pani Przewodniczącej Łażewskiej za te merytoryczne argumenty, które były wskazywane na Komisji Edukacji. Też wcześniej Pani Radna Abramowicz zwróciła uwagę na dobro dziecka i jego profesjonalny rozwój w całym systemie edukacji. To też bardzo istotne. Natomiast odnosząc się do tych pytań, które były. Tak, potwierdzam mieliśmy spotkanie z rodzicami, którym zaoferowaliśmy, to już zresztą zostało powiedziane, ale to oczywiście potwierdzam, że ich dzieci będą mogły znaleźć się w dowolnie przez rodziców wskazanym przedszkolu publicznym. Jeśli to nie będzie ul. Romera tylko z jakichś powodów logistycznych będzie im pasowała inna lokalizacja, np. przedszkola w drodze do pracy, to oczywiście takie miejsce będą rodzice i dzieci miały zagwarantowane. W systemie edukacji, od zeszłego roku wychodzi nam z analiz na najbliższe lata, będzie ubywać co roku, też Pan Przewodniczący Kopeć już o tym wspominał, około tysiąca dzieci każdego roku. Jeśli chodzi o podział wiekowy dzieci w tej filii, o której jest cały czas dyskusja, w chwili obecnej mamy piątkę sześciolatków, trójkę pięciolatków, siedmioro czterolatków i czwórkę trzylatków. Tak jak tutaj rozmawiamy z Panem Prezydentem Łukaszem Kadłubowskim, który powiedział, że nie wyobraża sobie, żeby jego starszy syn uczęszczał do jednej grupy z młodszym, bo sześciolatek uczy się czytać, a trzylatek uczy się toalety. W związku z tym chyba to jest spora różnica, jeśli chodzi o rozwój dziecka w tym początkowym okresie życia. W chwili obecnej w filii mamy jednego nauczyciela i jeden wakat. Taki jest stan obecny. I ostatnia kwestia na dzień dzisiejszy. W całym systemie edukacji przedszkolnej mamy prawie 400 wolnych miejsc, to daje nam około 14 oddziałów przedszkolnych.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 8/26

za – 22

przeciw - 6

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia Przedszkola Publicznego Nr 60 w Szczecinie poprzez likwidację jednej z jego lokalizacji (filii) mieszczącej się przy ul. Koralewej 51B w Szczecinie. Uchwała Nr XVIII/474/26 stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Teraz pozwolę państwu, że ja jeszcze tylko jedno zdanie komentarza od siebie. W związku z tym, że w mediach tych drukowanych i niedrukowanych była informacja o tym, że Rada Miasta Szczecina likwiduje przedszkole. Rada Miasta obecnie, w tej chwili, nie zlikwidowała żadnego przedszkola. Rada Miasta zlikwidowała filię istniejącego Przedszkola. Proszę nie przekłamywać informacji z tej sesji, w której uczestniczymy. To jest jakby jedna rzecz. A druga rzecz, oczywiście Rady Osiedla są bardzo ważne i bardzo chcemy wszyscy z nimi współpracować, wsłuchiwać się w ich głos, ale Proszę Państwa, mówię to już jako Przewodniczący Rady, żebyśmy się sami nie biczowali jako radni Rady Miasta. Wszyscy jesteśmy wybrani przez wyborców, wszyscy ich reprezentujemy i nie działamy przecież wbrew ich interesom, tylko po to, żeby było jak najlepiej tym naszym wyborcom i ja tak rozumiem naszą rolę. Nieraz się różnimy, to jest jasne, i mamy do tego oczywiście prawo.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

9/26 – zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Komisja ds. Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 9/26

za – 21 przeciw - 0 wstrzym. – 7

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Miasto Szczecin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych. Uchwała Nr XVIII/475/26 stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

10/26 – zapewnienia warunków do osiedlenia się na terenie Gminy Miasto Szczecin imiennie wskazanym kandydatom na repatriantów wraz z członkami najbliższych rodzin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 10/26

za – 28 przeciw - 1 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się na terenie Gminy Miasto Szczecin imiennie wskazanym kandydatom na repatriantów wraz z członkami najbliższych rodzin. Uchwała Nr XVIII/476/26 stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

11/26 – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Szczecinie i nadania jej statutu

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 11/26

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Szczecinie i nadania jej statutu. Uchwała Nr XVIII/477/26 stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

12/26 – ogłoszenia jednolitego tekstu w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 12/26

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin. Uchwała Nr XVIII/478/26 stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

13/26 – wyrażenia zgody na sprzedaż należącego do Gminy Miasto Szczecin udziału w wysokości 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr 4 położonym w Narost 9A gminie Chojna na rzecz współwłaściciela lokalu

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 13/26

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż należącego do Gminy Miasto Szczecin udziału w wysokości 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr 4 położonym w Narost 9A gminie Chojna na rzecz współwłaściciela lokalu. Uchwała Nr XVIII/479/26 stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

14/26 – skargi na Prezydenta Miasta Szczecin

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Dariusz Smoliński – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 14/26

za – 27 przeciw - 1 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Szczecin. Uchwała Nr XVIII/480/26 stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

15/26 – zmieniająca uchwałę w sprawie diet oraz kosztów podróży radnych Rady Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 15/26

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie diet oraz kosztów podróży radnych Rady Miasta Szczecin. Uchwała Nr XVIII/481/26 stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

16/26 – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Szczecin i nadania jej statutu

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 16/26

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Szczecin i nadania jej statutu. Uchwała Nr XVIII/482/26 stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

17/26 - zmieniająca uchwałę w sprawie wprowadzenia zasad i trybu przeprowadzania Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

M. Duklanowski – Szanowni Państwo, tutaj zmieniamy dwie rzeczy. W pierwszej dajemy pewną prerogatywę dla Prezydenta, pewnej uznaniowości wtedy, kiedy Pan Prezydent będzie decydował po pierwsze o samym udostępnieniu terenu, możliwości wejścia projektu na teren, który nie jest własnością Gminy Miasta Szczecin i też o kształcie tej umowy, która będzie zawierana z właścicielem tego terenu, czy też z jego dysponentem. Natomiast druga zmiana, mówiąca o ewaluacji jest oczywiście rozwiązaniem bardzo dobrym. Ja tutaj prośbę taką miałbym o to, żebyśmy tę ewaluację przeprowadzając faktycznie co dwa lata, i to jest pewnie rozsądna rzecz z tego względu, że corocznie, bo jest zbyt często też, dużej ilości rzeczy nie wychycimy. Natomiast przeprowadzanie jej tylko i wyłącznie dla edycji również co dwa lata wyrzuciłaby nam połowę edycji w ogóle z całości systemu. W związku z tym ja tu do Pana Prezydenta Kadłubowskiego z taką prośbą o to, żebyśmy rzeczywiście przechodząc na tę ewaluację co dwa lata, pozostawili ją jednak jako taką, która będzie dotyczyła corocznych, cyklicznych edycji budżetu obywatelskiego po to, żebyśmy po prostu czasami, jeśli miałyby się pojawić jakieś poważne błędy, niestety ich nie pominęli, a mogli z nich czerpać wnioski po to, żeby przeprowadzać ten budżet z roku na rok coraz lepiej. Także, jeśli można by było, Panie Prezydencie, to o taką zmianę bym tutaj prosił.

Ł. Kadłubowski – Zastępca Prezydenta Miasta - Wsluchując się w głos z Pana Przewodniczącego Duklanowskiego przygotowaliśmy autopoprawkę dotyczącą wykreślenia z § 29 zdania obejmującej wyłącznie edycję SBO realizowaną w roku, w którym prowadzona jest ewaluacja. Jakby wsluchując się tutaj w głos, techniczna zmiana, którą też Pan Przewodniczący zaproponował (autopoprawka stanowi załącznik nr 44 do protokołu).

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Rozumiem, czyli ta prośba Pana Radnego została uwzględniona w tej autopoprawce.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 17/26 z autopoprawką

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie wprowadzenia zasad i trybu przeprowadzania Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego. Uchwała Nr XVIII/483/26 stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

18/26 - zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 18/26

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych. Uchwała Nr XVIII/484/26 stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

19/26 - delegowania radnych do pracy w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

W imieniu Klubów głos zabrali:

K. Romianowski – Tak, jak na początku sesji, przy wprowadzeniu tego punktu do porządku obrad, tak już teraz, kiedy mamy ten punkt porządku obrad, chciałbym złożyć wniosek formalny o odesłanie tego projektu do wnioskodawcy i poprawienie tej uchwały. Mianowicie chodzi o to, żebyśmy do tego tematu podeszli uczciwie. Jeszcze raz powtórzę, ustawa narzuca nam oddelegowanie dwóch radnych do tej komisji, i uczciwym by było, żeby jednym z tych radnych był radny klubu opozycyjnego, radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Ustawa nie mówi o tym, że musi to być dwóch radnych Koalicji Obywatelskiej, więc proszę tutaj o pewien taki rozsądek i pewną sprawiedliwość w doborze, może nie dziejowym, ale w doborze osób do tej komisji, ważnej komisji, szczególnie w tych niepewnych czasach, jakie mamy na świecie i w Europie. Bardzo proszę o taką jakąś lekką rozwagę i odesłanie tego projektu do wnioskodawcy i poprawienie go w taki sposób, o jakim mówiłem.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek formalny radego K. Romianowskiego o odesłanie projektu uchwały nr 19/26 do wnioskodawcy i poprawienie tej uchwały w taki sposób, aby jednym z przedstawicieli Rady był radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

za – 8 przeciw - 21 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania większością głosów wniosek został odrzucony.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 19/26

za – 21 przeciw - 7 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie delegowania radnych do pracy w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Uchwała Nr XVIII/485/26 stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Zestawienie zbiorcze przeprowadzonych głosowań stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 5 punktu porządku obrad:

5. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie.

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 6 punktu porządku obrad:

6. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Miasta Szczecin za rok 2025.

Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Miasta Szczecin za rok 2025 stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 7 punktu porządku obrad:

7. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji 8 punktu porządku obrad:

8. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

P. Bartnik - Półtorej roku temu, tutaj na sali sesyjnej, gdy zmarł Andrzej Milczanowski, mówiłem Państwu, że jako Rada Miasta postaramy się uczcić pamięć Pana Andrzeja Milczanowskiego. Jednym z elementów tej czci jest książka, którą w jakimś sensie staraniem Rady Miasta, chociaż nie tylko, bo także Portu Szczecin Świnoujście udało się wydać. To jest książka Kingi Koniecznej i Eryka Krasuckiego. Pani jest dziennikarką, Pan jest profesorem historii. Taki kolaż z życia Pana Andrzeja Milczanowskiego, 650 stron, jest co czytać.

R. Łażewska - Szanowni Państwo, ja na koniec chciałabym podziękować wszystkim służbom naszego miasta za to, że przez ten wczorajszy, mroźny dzień przeprowadziły nas w miarę bezpiecznie. Wiem, że tramwaje nie jeżdżą, wiem, że są uciążliwości, ale wiem, jak tytaniczną pracę Państwo wykonali, żeby ZDiTM i Straż Miejska, wszelkie służby, żeby tu dzisiaj były czarne ulice, żebyśmy mogli już bezpiecznie jeździć, żeby w miarę życie wracało do normy i co najważniejsze te komunikaty, które mieszkańców nie pozostawiają samych sobie i oby nie było gorzej.

Przystąpiono do realizacji punktu 9 porządku obrad:

9. Zamknięcie obrad.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad poinformował, że porządek obrad sesji został wyczerpany i oświadczył, że zamyka XVIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodniczący obrad

Paweł Bartnik

Protokołowała:

Marta Klimek